Nr. 274. Środa, 30. Listopada 1904. Rok 94.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 30 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 28 listopada b. r. do l. 169.990 o wykazie panujących w Galicyi zwierzęcych chorób zaraźliwych, zestawionym na podstawie sprawozdań starostw, przedłożonych od 17 do 27 listopada b. r. i z dnia 28 listopada b. r. do l. 170.348 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 24 listopada 1904 l. 51.700, normującem przywóz zwierząt i mięsa z krajów Korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 listopada.

Polityczne metody hr. Tiszy.

To, co się dzieje teraz w państwie węgierskiem, jest dla nas interesujące nie tylko dla tego, że bieg spraw węgierskich najgłośniejsze w Austryi znajdować musi echo, ale także i dlatego, że metoda i środki politycznych działań, wybrane przez rząd węgierski, a stanowiące niewątpliwie wyłączną własność autorską hrabiego Stefana Tiszy, są czemś, w państwach świata europejskiego niesłychanie nowem i niosą z sobą jakąś atmosferę świeżą i ożywczą, której dopuszczenie do przesyconych upakarzającym nastrojem ulicznych awantur organizmów parlamentarnych, dotkniętych słusznym autosceptycyzmem z tego nastroju wyrosłym, budzi nadzieje wskrzeszenia i naprawy zwyrodniałego w formach, martwiejącego w swojej istotnej treści życia parlamentarnego. Nowość metody hr. Tiszy bije w oczy. Nie trudno też ją określić. Polega na tem, że rząd w walce o przeforsowanie prawd i zasad, uznanych za słuszne nietylko we własnem przekonaniu patryotycznem, ale także w przekonaniu patryotycznej opinii publicznej, chwycił się taktyki, używanej dotąd w praktyce tylko przez uczciwe i rozumne partye opozycyjne. Opozycya, przekonana o słuszności swoich żądań politycznych, a dosyć uczciwa, by nie używać w dążeniu do ich zaspokojenia metod anarchii moralnej, stara się o to, żeby dla swoich zasad zjednać opinię społeczeństwa i w tym celu prowadzi agitacyę, rozmaitą w miarę właściwości temperamentów narodowych.

Hr. Tisza podjął rzecz łatwiejszą nawet i prostszą. Wiedząc dobrze o tem, że do życzeń i zamiarów, których sam broni, przyznać się gotowa ogromna większość Węgrów, wiedząc i to, że każda większość na całym świecie skłonna jest do pewnej apatyi, płynącej właśnie z przeświadczenia o swojej nad mniejszością przewadze, obawiając się w końcu, żeby apatya zewnętrzna nie osłabiła siły wewnętrznej, która w większości spoczywa, postanowił tę apatyę przełamać, drogą większości metodę biernego i ufnego w siebie czekania na atak mniejszości, zastąpić metodą atakowania mniejszości przez większość. Rząd zaś parlamentarny, którego uświęconą dotąd praktyką i ulubioną formą polityki czynnej było umiarkowane odpieranie opozycyi, zamienił się pod wodzą hr. Tiszy na chorążego prawd politycznych i politycznego wodza zarazem i w ten sposób z czynnika objektywizmu politycznego stał się istotnym naczelnikiem większości, istotnym moralnym przewodnikiem społeczeństwa, który temuż nietylko wskazuje nowe cele i nowe drogi, ale równocześnie grupuje szyki społeczne do pochodu naprzód i sam staje na czele.

Na tem polega świeżość metody politycznej hr. Tiszy. Nadzieje zaś, do zmiany dawnych metod przywiązywane, tęsknota do pełnego rozwinięcia życia społecznego i narodowego ludów, tłómaczą dostatecznie ową gorocą, nie wolną od podziwu sympatyę, z którą na działania węgierskiego męża stanu patrzą przywiązane do konstytucyjnego ustroju społeczeństwa europejskie.

Sprawy krajowe.

(Z Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych).

Dnia 27 b. m. odbyło się posiedzenie pełnej Komisyi kraj. dla spraw przemysłowych. Początkowo przewodniczył pierwszy zastępca prezesa Władysław hr. Zamoyski, następnie objął przewodnictwo JE. Marszałek krajowy.

Obecni: wiceprezesowie komisyi pp. J. Rotter i dr. W. Jahl. Członkowie pp. W. Biechoński, L. Baczewski, I. Drewnowski, J. Franke, T. Fiedler, A. Gorayski, J. Makusch, T. Merunowicz, M. Michalski, B. Pawlewski, dr. Stanisław Rittel, dr. T. Rutowski, A. Sołtyński, A. Stefanowicz, K. Schayer, dr. W. Stesłowicz, G. Steingraber, dr. H. Szarski, N. Ullmer, J. Wczelak, dr. J. Wereszczyński, E. Zieleniewski, dr. A. Zgórski, B. Żardecki.

Sekretarz komisyi: J. Starkel, referent techniczny inż. K. Łoziński. I. sekretarz komisyi, odczytał sprawozdanie z czynności obu stałych komitetów, za czas od 25 czerwca do 26 listopada b. r., które przyjęto do wiadomości.

II. Prof. G. Steingraber i referent K. Łoziński, zdali następnie sprawę z lustracyi 11 zakładów przemysłowych, czy i o ile rozwinęły się one przy pomocy pożyczek, które im z funduszu przemysłowego zostały udzielone. Sprawozdania te, wykazują w przeważnej liczbie lustrowanych zakładów bardzo pocieszające postępy. W dyskusyi nad tym przedmiotem, wyrażali członkowie komisyi zadowolenie z przedstawionych sprawozdań i zaznaczali ważność dokonywania lustracyi Zakładów, korzystających z funduszu przemysłowego, a to nie tylko ze względu na fundusz, lecz jeszcze bardziej, na same zakłady, którym należy się stała opieka i pomoc ze strony komisyi.

III. Radca dr. A. Zgórski, przedstawił ogólny stan podań o pożyczki, z funduszu przemysłowego, które do komisyi wpłynęły i stan funduszów. Kwota żądanych pożyczek w 104 podaniach, które wpłynęły, wynosi 2,920.000 K., promesy będące jeszcze w obiegu, opiewają na 46.000 K., odmownie załatwiono 40 podań, z łączną kwotą żądań 1,074.000 K. Stan funduszu przemysłowego na r. b. wykazuje resztę w kwocie 4000 K., na rok 1905 będzie do rozporządzenia dotacya kraju w wysokości 100.000 K., spodziewane wpływy ze spłat pożyczkowych 400000 K., dalsza zaliczka Banku krajowego 250.000 K., razem 754.000 K. Na poczet tego kredytu przedstawił sprawozdawca imieniem komitetu przemysłowego 13 podań o pożyczki, które komisya uchwaliła przedstawić Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia. Z ogólnej kwoty 391.000 K., na którą się te pożyczki składają, przypada na wyroby cementowe 12.000 K., na wyrób kafli 6000 K., na wyrób szkła 100.000 K., na wyroby metalowe 40.000 K., na garbarstwo 14.000 K., na kuśnierstwo 8000 K., na przeróbkę włosienia 40.000 K., na tkactwo 100.000 K., na stolarstwo 6000 K., na koszykarstwo 15.000 K., na szewstwo 5000 K., na wyrób opatrunków 40.000 K., na litografię 5000 K.

IV. Referent K. Łoziński, przedstawił, w imieniu komitetu przemysłowego, projekt przepisów, tyczących się badania i kontrolowania przedsiębiorstw, korzystających z pomocy krajowego funduszu przemysłowego. W dyskusyi szczegółowej nad tym

---

Legendy z Unterwalden.

(Ciąg dalszy).

Hrabia Uto dla koszlawych nóg i ogólnej słabości ciała w wyprawach wojennych udziału nie brał, dobrami ojca w części zarządzał — i wiele czasu trawił nad księgami i pargaminami, które bardzo cudnemi malaturami ozdabiał.

Stanął tedy przed ojcem w pątniczej odzieży, w ręku trzymając kij pielgrzymi i ewangeliarz w złoto i drogie kamienie oprawny, pełen najcudniejszych miniatur swej roboty i rzekł: „Panie ojcze, mieczem przeciw Meiringom nie zdziałacie nic, taka już wola Boża, aby się okazało, że nie krwią i pożogą rozplenia się prawo miłości i pokoju. Pójdę jednak ja sam do nich o kiju pielgrzymim i z ewangelią — może co się wam nie udało — mnie się powiedzie“.

Hrabia Wibschard z pogardą spojrzał na pokorną postać syna i uśmiechnął się szyderczo. Wahał się jednak z pozwoleniem, bo taka wyprawa połączona była z wielkiem niebezpieczeństwem. — Bowiem Meiringowie każdego obcego, który im wpadł w ręce, bez miłosierdzia rzucali do lodowca na Wendestocku, w szczelinę mającą kilkaset stóp głębokości, skąd już żadnego ratunku nie było.

Hrabia Uto jednak tak uparcie nalegał i z taką pewnością zaręczał, że przy Bożej pomocy swego dokaże, że Wibschard puścił go wreszcie. Rad był zresztą w duszy pozbyć się syna, o którą go do tej pory nie osądzał.

Otrzymawszy przyrzeczenie, że przez rok cały nie będą się o niego u Meiringów upominać, ruszył niepozorny apostoł w swą karkołomną drogę.

Noc była jasna, choć nie księżycowa.

Uto miał wielki spokój w duszy i wielką radość....

Bo i któż może być smętny, gdy niesie ludzkim sercom wesołą nowinę?...

Patrzył w niebo gwiaździste i modlił się gorąco.

Od czasu do czasu gwiazda niektóra odrywała się od niezmierzonych przestrzeni niebieskich i wielkiem półkolem zlatywała ku ziemi. — Uto wiedział, że takie spadanie gwiazd rzecz zwyczajna, cieszył go jednak ten widok, wyobrażał sobie, że to są posły, które Bóg jako heroldy do dusz Meiringów posyła, torując drogę swej łasce

Tak rozważając dotarł do Letzimauer.

Że bardzo drobny był, a mur rzucał wielki cień właśnie w jego stronę, mógł bezkarnie rozpatrzyć się dokoła. — Widział na szczycie gęsto ustawionych strażników. Wiedział, że za najmniejszym szelestem setki strzał polecą w jego stronę, a połowa z nich co najmniej trafi i ubije. — Nie myślał też przechodzić przez mur, upatrywał tylko, czy na jednym z krańców nie znajdzie jakiej szczeliny, którą mógłby się przesunąć na drugą stronę. — Próbował pilnie jedną ręką, drugą cisnął do piersi ewangeliarz, aż doczołgał się do śluzy szczelnie zamkniętej, a całkiem bezwodnej, snać Melchaa, zatrzymana była wyżej. Dzięki wątłości ciała, przecisnął się przez kraty i zdążał ku gąszczami zarosłemu brzegowi strumienia, gdy wtem rozległ się donośny dźwięk rogu i dwa szeregi smolnych stosów zajaśniały na zboczach. Z cieniów parowu wynurzyła się gromada górali, na ich czele szła dziewczyna.

Uto zaniemiał z podziwu.

Znał różne księżniczki i grafinie piękne i rycerskie, ale równie pięknej oczy jego nie oglądały jeszcze.

Istny olbrzym, długim, rudym warkoczem zamiatał niemal ziemię Obcisła suknia z delikatnie wyprawionych kocich skór zszyta, rysowała wdzięczne, młodzieńcze kształty, a skórzana czapeczka z kunsztownie wprawianymi dużymi rogami, nadawała jej wygląd jakiejś fantastycznej, nieziemskiej istoty.

Uto dorozumiał się, że miał przed sobą Wredę, córkę ślepego Urda, dowódzcy Meiringów.

Słyszał już był o niej, o jej niezmiernej piękności ale i dzikości i męstwie. Od czasu, gdy król stracił wzrok, ona zastępowała go na wojnie i zaprawdę, nie gorzej działo się Meiringom pod jej dowództwem. Co noc tak Wreda obchodziła Letzimauer i zbiegała oba zbocza, by sprawdzić, czy się nieprzyjaciel w jakim załomie skał nie ukrył. A badała tak starannie, że o ujściu jej orlemu wzrokowi mowy nie było.

Niebawem też Uto znalazł się przed jej obliczem.

Zdawna już, gotując się na swą wyprawę, bywał u Meiringów nad Aarą i nauczył się wcale biegle ich języka. Spodziewał się też, że wymową swą uchroni się od natychmiastowej śmierci.

Rzeczy jednak zaczęły brać dość zatrważający obrót.

Wreda nie pozwoliła mu wcale mówić. Oświadczyła sucho, że prawa miejscowe każdemu obcemu przeznaczają śmierć, i że jutro, na wielkiej radzie, los jego zostanie rozstrzygnięty.

II.

Stary Urd aż do pierwszych śniegów przebywał na wysokiej hali Frutt zwanej. Tam też skończywszy przegląd straży, Wreda i jej oddział pociągnęli, wiodąc hrabiego z sobą; nie pętali mu rąk i nóg, bo przyszedł bez żadnej broni i widocznie nie okazywał chęci do ucieczki. Szedł więc swobodnie, chwilami przyglądając się swym towarzyszom, chwilami zatopiony w Bogu.

W koło noc alpejska roztaczała swe cuda. Sciany gór kryły się tajemniczo w płaszczu zmroków i wyglądały niby potężne skrzydła powalonych niewidzialną mocą o ziemię olbrzymów. Warki parów, po którego spadzistych ścianach, wiła się ścieżynka, wiodąca w górę, rozbrzmiewała szumem i sykiem — Melchaa — w dzikich susach tętniąc po głazach. Prostopadłe ściany Brünigu sączyły wilgoć, która niby wielkie łzy spadała na srebrzące się wśród strumieni osty. Nad Nunalphornem błysnęła wielka jasna gwiazda, tak jasna, że aż zwróciła uwagę Meiringów, którzy jęli ją sobie pokazywać i dziwować się temu niezwykłemu światłu. Zwyczajem zabobonnych ludzi, łączyli ją z ukazaniem się dziwacznej postaci hrabiego Uta i patrzyli nań z pewnym niedowierzania pełnym szacunkiem.

Po trzech godzinach szybkiego marszu, doszli na Frutt.

A już świt począł bielić spiczasty wierzchołek Hoher Stollen; krowy, zamknięte w szopach, porykiwały raz w raz, trzęsąc wielkimi u szyi uwieszonymi dzwonami. Melchsee, ciemno granatowe w swej oprawie z zielonych traw, jęło się stroić w długie białe pasy, odblaski jutrzenki; od lodowców Wendestocku szedł chłodny wiatr, przesycony jędrnym zapachem ziół; biała mitra Titlisu, wynurzała się coraz wyraźniej....

(Dokończenie nastąpi).

Ludwika Dobrzyńska-Rybicka.

przedmiotem poczyniono kilka poprawek w niektórych paragrafach, poczem całość przepisów uchwalono.

V. Sekretarz J. Starkel, wniósł w imieniu komitetu szkolnego szczegółowy program organizacyi sześciomiesięcznego kursu centralnego koszykarskiego we Lwowie, który w całości przyjęto, wraz z dodatkiem p. T. Merunowicza, ażeby w razie ustalenia tego kursu domagać się dlań pomocy z funduszów państwowych.

VI. Inspektor J. Makusch podniósł sprawę przerachowywania i zmian taryfowych na kolei Północnej, które już od 1 stycznia 1905 nastąpią, wyjaśniając, że wskutek znacznej obniżki transportowej na przywóz dla wielu wyrobów przemysłowych do Galicyi, może ucierpieć produkcya przemysłowa kraju. Nad przedmiotem tym odbyła się obszerna dyskusya, poczem wybrano dla jak najrychlejszego zbadania tej sprawy i wypracowania odnośnego memoryału, w kierunku ochrony przemysłu krajowego, specyalny komitet, do którego, oprócz szefa Biura komisyi, jako przewodniczącego, wchodzą pp.: J Makusch, J. Drewnowski, dr. A. Benis, E. Zieleniewski, L. Baczewski, dr. W. Stesłowicz i dr. St. Rittel.

VII. Komisya przyjęła rezygnacyę, którą wniósł z powodu nadwątlonego zdrowia prof. E. Kovats i wybrała członkiem Komisyi na jego miejsce p. Antoniego Pawłowskiego, dyrektora Akademii handlowej we Lwowie, delegując go równocześnie do stałego komitetu szkolnego Komisyi.

Z Koła polskiego.

(Telegram).

Wiedeń, 28 listopada.

Dzisiejsze posiedzenie Koła rozpoczęło się o godzinie 7 wieczorem przy niezbyt licznym udziale członków.

Po dokonanym wyborze p. Starzyńskiego na członka komisyi prasowej, przeprowadzono poufną dyskusyę w sprawie p. Walewskiego.

Poczem p. Głąbiński przedłożył szereg wniosków w sprawach ekonomicznych. Najpierw uczynił wniosek, aby Koło domagało się stanowczo, by z zasiłków, przyznanych przez Rząd na koleje lokalne, ani najdrobniejsza część nie została uroniona, dalej, aby komisya kolejowa Koła polskiego zbadała, jakie dalsze linie kolejowe są w Galicyi potrzebne. Z kolei wniósł p. Głąbiński, aby Koło polskie wyraziło podziękowanie Rządowi za uwzględnienie żądania kraju co do decentralizacyi dostaw, mianowicie w obrębie dyrekcyi poczt i telegrafów, oraz, aby z kredytu, wyznaczonego w budżecie na budowę linij telefonicznych, wybudowano przedewszystkiem dwie linie międzymiastowe w Galicyi, jedną między Lwowem a Borysławiem, a drugą między Tarnowem a Krosnem. W końcu uczynił mowca wniosek, aby Koło wybrało osobną komisyę dla spraw, uchwalonych przez Sejm, i aby komisya ta czuwała nad przeprowadzeniem tych spraw. Wniosek ten uchwalono, a do komisyi wybrano pp.: Garapicha, Głąbińskiego i Merunowicza.

P. Jabłoński prosił o połączenie telefoniczne Sanoka z linią telefoniczną interurbalną ze względu na istniejącą tam fabrykę.

P. ks. Pastor urgował sprawę budowy kolei Jasło-Konieczna i prosił o pozwolenie wniesienia w Izbie w tej sprawie petycyi m. Jasła i powiatu jasielskiego. Sprawę tę przekazano komisyi kolejowej.

P. Stwiertnia poruszył sprawę rozszerzenia dworca kolejowego w Stanisławowie, jako też sprawę budowy nowego gmachu na pomieszczenie gimnazyum i nowego budynku sądowego. Koło uchwaliło sprawę tę poprzeć.

P. dr. Dulęba przedstawił konieczność budowy gmachów gimnazyalnych w Brzeżanach i Tarnopolu i prosił obecnego na posiedzeniu P. Ministra Piętaka o poparcie.

P. Petelenz przypomniał wniosek w sprawie budowania gmachów szkolnych za annuitetami.

P. Minister Piętak zapewnił, że na pierwszym planie leży budowa gimnazyów w Brzeżanach i Tarnopolu, ale trudności dotychczas nie zostały usunięte.

P. ks. Komorowski wniósł, aby dla wszystkich, przedłożonych powyżej życzeń, wybrano osobną komisyę, któraby je zebrała w całokształt i ułożyła program ich wykonania.

Poczem przewodniczący obrady zamknął.

O państwo Kongo.

Ważne zdarzenia polityczne odwróciły uwagę od zatargu angielsko-belgijskiego w sprawie państwa Kongo. Nie znaczy to jednak bynajmniej, jakoby ów zatarg przygasł. Egzotyczne dzierżawy króla Leopolda nie przestają budzić apetytu W. Brytanii, łakomem zawsze spoglądającej okiem na eksploatacyę dziewiczych terytoryów przez inne państwa. A już największej drażliwości ujawnia ona wobec kwestyj kolonialnych na terenie afrykańskim. Afrykę bowiem obrała Anglia za główny cel swej ekspansyi kolonialnej i dla Afryki największe poniosła ofiary i dlatego też stara się jak najmniej mieć tam rywalów. Ideał zresztą Rodesa i Chamberlaina: utworzenie zwartego łańcucha posiadłości angielskich pomiędzy północnemi a południowemi kończynami Afryki, pomiędzy Egiptem a państwem Przylądkowem — nie zszedł z programu polityki angielskiej, rzecz jasna zaś, że wykonaniu tego programu staje na przeszkodzie wciskanie się jakichkolwiek wpływów obcych, choćby to nawet były wpływy państwa tak mało zaborczego, jak Belgia. Zresztą poza plecami Belgii dopatruje się Anglia knowań innej nierównie poważniejszej rywalki: Francyi. Jakkolwiek zaś politycy angielscy uważają porozumienie angielsko-francuskie za bardzo cenny nabytek swej dyplomacyi, — porozumienie to jednak nie sięga tak daleko, by mogło rozwiać wszelkie obawy co do przyszłości i zupełnie sparaliżować rywalizacyę obu państw.

To też angielska „Congo-Reform-Association" nie spoczywa. Materyał broszurowy tego Stowarzyszenia już dzisiaj piętrzy się stosami, a ciągle przybywają nowe zapasy. Niedawno wystąpił msr. Morel z nową seryą gwałtownych napadów na rząd Kongo. Nie pozostawiono ich jednak bezodpowiedzi. Interesowane w sprawie sfery belgijskie sformułowały odparcie zarzutów także w formie broszury. Polemiczna ta książeczka, 10 artykułów, z których każdy ma napis: *That is untrue* („To nie prawda!"). A więc dokumentami autentycznymi zaprzecza belgijska replika na poszczególnych faktach twierdzeniu, jakoby czarnych zmuszano do roboty, odrywając żony od mężów i na odwrót.

Szczegółowo przedstawiona jest też sprawa Rabinka, która dużo wywołała wrzawy. Morel twierdził mianowicie, że Rabinek, poddany austryacki, Wiedeńczyk rodem, uwięziony był przez władze państwa Kongo i że znęcano się nad nim po barbarzyńsku. Tymczasem broszura belgijska cytuje dokumenty wykazujące, że Rabinka aresztowano zupełnie legalnie i że po przeprowadzeniu rozprawy sądowej skazany został na rok więzienia. Aresztowano zaś Rabinka nie dla tego, że na terytoryum państwa uprawiał handel, lecz z przyczyny, iż sam i za pośrednictwem swych agentów handlował towarami kradzionymi. Na prośbę Rabinka przekazano jego sprawę do rewizyi sądom belgijskim, które uznały wyrok za nieuzasadniony. O jakiemś nieludzkiem obchodzeniu się z Rabinkiem nic nie wiadomo władzom państwa Kongo. Broszura belgijska twierdzi, że wszystkie w ogóle zarzuty Morela opierają się na podobnie kruchych podstawach.

Wspomnieliśmy już, że dla Anglii nie może być obojętne stanowisko Francyi w obec zatargu — choćby z tej przyczyny, że Francyi przysłuża pierwszeństwo zakupna w razie, gdyby Belgia wyrzec się chciała swej posiadłości w Afryce. Owóż Francya coraz więcej objawia chęci zejścia ze stanowiska biernego widza. Na uwagę zasługuje w tej mierze artykuł *République Française*, w którym powiedziano, iż rząd państwa Kongo może nie bez słuszności twierdzić, jakoby pomyślny stan owej krainy był głównym powodem ataku, skierowanego przeciw dzisiejszej administracyi. Angielski handel nie może patrzeć spokojnie na to, iż w budżecie handlowym Konga, obliczonym na 70 milionów, zajmuje jedno z miejsc poślednich.

Przy tem Kongo dopuściło się innej jeszcze i to bardzo ciężkiej winy w obec Anglii: wzniosło się wałem nieprzebytym na drodze z Kairu do Przylądka, angielscy zaś imperyaliści pragnęliby uzyskać swobodne przejście od jeziora Alberta do jeziora Tanganika. Niemniej gorącem ich życzeniem jest unicestwienie koncesyj, poczynionych królowi Leopoldowi, a naprzekór Francyi w roku 1894 co do terytoryów nad górnym Nilem, — koncesyj obecnie bardzo niewygodnych pp. imperyalistom. Intencye ich odsłonił całkiem wyraźnie Charles Dilke, ofiarując Francyi swego czasu podział państwa Kongo. — Odpowiedział mu wówczas Etienne, wyborny stosunków kolonialnych znawca, że o cokolwiek by oskarżać chciano rząd państwa Kongo, nigdy Francya nie przystanie na podobną propozycyę.

Francya — kończy cytowany organ — jest naturalnym spadkobiercą państwa Ko go, wcale więc nie zależy jej na pospiech w tej sprawie. Zadowolona z dzisiejszeg stanu równowagi posiadania w Afryce, n pójdzie na lep żadnych obiecanek i równ wagi tej nie zakłóci.

WOJNA
rossyjsko-japońska.

Nad Szaho.

Kuropatkin donosi: Japończycy zaat kowali dnia **24** b. m. wieczorem, oddział ro syjski koło Tsinchenczen, lecz odparliśm ich. Ostatni atak japoński, szczególnie za cięty, doprowadził do utarczki na bagnet został odparty przez trzy kompanie, stojąc pod dowództwem podpułkownika Bereskow Straty nieprzyjaciela były wielkie, ponieważ nasi żołnierze strzelali z bliska.

W nocy na **25** b. m. Japończycy usi łowali ponownie zaatakować nasz oddzia przyczem ponownie zostali odparci. Dnia 2 rano otrzymał nieprzyjaciel posiłki. Około godziny 11 przed południem zaatakowan najpierw nasze prawe skrzydło, następni centrum, wkońcu lewe skrzydło naszych od działów, stojących koło Tsinchenczen. — Około południa zmusiliśmy Japończyków do cofnięcia się. Artylery ich zamilkła z powodu doskonałego funkcyonowania naszych bateryj. O godzinie 4 p południu zawieja śnieżna i mgła utrudniały bardzo działalność naszej artyleryi. — Pod ochroną mgły rozpoczęli Japończycy ponownie kroki zaczepne, lecz nasze oddziały utrzymały się na swych stanowiskach. Wreszcie nastąpiła przerwa Dzięki dobremu wyzyskaniu stosunków terenu, straty nasze były nieznaczne. W nocy na **26** panował spokój. Straty nasze 25 b. m. wynosiły 9 zabitych, 57 rannych.

Telegram Kuropatkina z 27 b. m. donosi: Według otrzymanych wiadomości, miała japońska ofenzywa koło Czinkaczen do godziny 4 po południu charakter niezdecydowany. Następnie ogień ustał zupełnie. Mimo, że walka trwa już 3 dni, duch w wojsku jest wyborny. W nocy na 27 b. m. nie otrzymałem wiele wiadomości o starciach.

Birż. Wiedomosti donoszą z Mukdenu pod datą **27** b. m.: Ubiegłej nocy wojsko nasze, stojące na wzgórzu Putiłowa, ostrzeliwało pozycye nieprzyjacielskie. Nieprzyjaciel odpowiadał na ogień tylko słabo, nie przedsięwziął wcale ataku. — Do Mukdenu przybywają codzień posiłki. Ranni w poprzednich bitwach powracają tu z Charbina. Chińczycy opowiadają, że Japończycy wymordowali całą ludność pewnej miejscowości w pobliżu Kuandiansian, ponieważ mieszkańcy ci rzekomo utrzymywali stosunki z Rossyanami. Miało przy tem utracić życie przeszło 200 ludzi.

Aprowizacya Japończyków.

Trudności wyżywienia trzykroćstotysięcznej armii w okolicach, pozbawionych naturalnych produktów, muszą być niesłychane.

58

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

DUSZA W ROZKWICIE.

(Z francuskiego).

XXI.

(Ciąg dalszy).

Przez całe dwa dni Nina unikała towarzystwa pana de Severne. Obecnie, gdy siostrzeniec miał już byt zapewniony, nie doznawała już tak wielkiej potrzeby uśmiechać się do wuja. Ciągle odczytywała list Michała, obsypując go pocałunkami. A przecież, gdyby to już miał być ostatni list?

Ta myśl przerażała Ninę. Tych kilka kartek zapisanych, które przychodziły do niej z Londynu przy końcu każdego miesiąca, dodawały jej odwagi do życia, do spełnienia swojej misyi. Ale coby się z nią stało, gdyby Michał przestał pisywać?

Trzeciego stycznia, gdy znowu odczytywała list przechadzając się po lesie, spostrzegła pana de Saverne, który zbliżał się do niej.

Na ten widok młoda dziewczyna mocno się zmięszała. Zmięła list ruchem nerwowym i ukrywała w garści. Armand spostrzegł ten ruch. Zbliżył się bez żadnego podejrzenia i rzekł serdecznie:

— Co tu robiłaś, panno Nino?

— Nic, panie! — odrzekła rumieniąc się.

— Otrzymałaś list od jakiejś przyjaciółki?

— List?... Ależ nie, zapewniam pana.

— Dobrze! dobrze! niech będzie, że nic nie widziałem, jeżeli nie powinienem był widzieć. Ale za co muszę ciebie połajać, to za to. że płakałaś. Czy mogę się dowiedzieć, jaka była przyczyna tych łez? Nie z mego powodu, przypuszczam?

— Och! nie! — szeptała młoda dziewczyna, niezmiernie zawstydzona i zmięszana.

— Któż więc?

— Nikt!

— Nie chcesz mi powiedzieć i tego także? To bardzo źle! byłbym taki szczęśliwy, gdybym mógł ciebie pocieszyć!

— Ale ja wcale nie płakałam! — oświadczyła śmiało. — Jeżeli mam oczy czerwone, to pewnie dla tego, że źle spałam ostatniej nocy, a jeżeli są wilgotne, to pewnie dla tego, żem przed chwilą ziewała. Wiesz przecież, Armandzie, że czasami łzy w oczach stają, gdy się dużo poziewa! To nerwowe! Tak ziewałam! O, patrz! znowu ziewam! — dodała, podnosząc lewą rękę do ust.

Ale spostrzegła się, że z prawej ręki widać rożek białego papieru i znowu czerwienić się zaczęła.

Pan de Saverne patrzył na nią przez chwilę, a potem rzekł łagodnie:

— Kochana Nino, przekonywam się ze smutkiem, że mi nie ufasz, a przecież byłbym bardzo szczęśliwy, gdybym zasłużył na twoje zaufanie. Nie może być wielkiej miłości pomiędzy osobami, które mają przed sobą jakieś tajemnice, które coś ukrywają przed sobą wzajemnie. A w tej chwili ty właśnie ukrywasz jakiś list, moje dziecko. Przebacz mi, że wracam do tego przedmiotu; ten fakt jednak przykrzejszy jest dla mnie, niż sama się spodziewasz.

— Ależ panie, powtarzam panu....

— Nie mów dalej! — Wyobrażałem sobie, że ty nie umiesz kłamać i obawiam się stracić dziś moje złudzenie. Przebaczę ci, panno Nino, ale pod jednym warunkiem.

— Jakim warunkiem? — zapytała cichym głosem młoda dziewczyna.

— Jeżeli mi dasz słowo honoru, że ten list nie jest od Michała.

— Od Michała? — powtórzyła zaniepokojona. — Jakim sposobem mogło by.... Ach! — tego już za nadto!

— Rzeczywiście, tego by już było za nadto! — rzekł pan de Saverne, zaledwie mając siłę zapanować nad sobą. — Wiesz dobrze o wszystkiem co uczyniłem dla mego siostrzeńca, wiesz, że ustąpiłem z całą uległością, gdyś mnie na nim prosiła; dzięki tobie kazałem mu dać miejsce w moim domu w Londynie.... Tak, moja kochana, dowiadywałem się. Mój zastępca pisał do mnie, nie dalej, jak dziś rano. Ale pojmujesz, że byłbym ostatnim głupcem, gdybym pozwolił na taki podstęp. Gdyby inny mężczyzna pisał do ciebie, było by mi to zupełnie wszystko jedno; ale on, och! — nie, tego sobie nie życzę. Jestem zazdrosny, Nino, zazdrosny! — musisz to wiedzieć! Ja ciebie tak kocham, tak bardzo, bardzo kocham!... Nieprawdaż, że list, nad którym płakałaś, od kogo innego pochodzi? — Przysięgnij mi!... Przysięgnij, błagam ciebie! — Tak mi to dobrze zrobi!

— Ależ tak, przysięgam! — rzekła głuchym głosem. Co za dziecko z pana!

— Ten list nie jest od Michała?

— Nie!

I nagle, pod wpływem szalonego popędu:

— Ostatecznie, jeżeli panu tak chodzi.... — rzekła śmiało.

I podawała list panu de Saverne.

Och! — jakże ta ręka drżała podając papier! Była gotowa wyrwać list, gdyby Armand był tak bezczelny, żeby go wziął. Ale obeszło się bez tego.

— Dziękuję, chcę ci wierzyć, Nino — oświadczył bez wielkiego wahania. — Już nigdy o tem mówić nie będziemy.

I panna de Montberthier, której serce zamierało z niepokoju, podała czoło do pocałowania swemu narzeczonemu.

Ale wspomnienie tej sceny długi czas przerażeniem ją napełniało i przyszła do przekonania, że było by niebezpiecznie narazić się w ten sposób po raz drugi.

A przecież, gdyby Michał znowu napisał? Przypadek mógłby zrządzić, żeby list wpadł w ręce pana de Saverne; służący mógłby mu go dać niechcący, wraz z innymi listami. Co by się wtedy stało? — Z pewnością pierwszym krokiem zemsty wuja, byłoby odebranie miejsca siostrzeńcowi, wyrzucenie go na bruk! — „Nie trzeba żeby do mnie pisał! — mówiła sama do siebie, kiwając zwolna głową. To dla jego dobra. Nie trzeba!... Ach! mój Boże! on chyba oszaleje z rozpaczy!..."

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rekwizycye czynić muszą Japończycy w miejscach dalekich od miejsca obozowania, prawdopodobnie na Korei. Zapasy pożywienia trasportowane są drogami Fenhuanczen-Liaojan, oraz Sajmatsi-Bensikou. Już dlatego samego wojsko ku tym stronom ściągane być musi.

Armia japońska prowiantuje się także linią kolejową od południa: na kolei tej brak jednak dostatecznego zapasu lokomotyw i wagonów. Pociągi, które po niej krążą, dostarczać muszą oprócz żywności, także odzieży zimowej, amunicyi, a prawdopodobnie również i drzewa opałowego.

Nie wiadomo dokładnie, czy port w Inkou jeszcze jest dostępny dla okrętów japońskich. Podczas zimy przystań Inkouska pokrywa się lodem. Wówczas morskie połączenie będzie możliwe tylko przez port w Dalnym.

Pomiędzy Antunem nad rzeką Yalu a Bensikou nad rzeką Tajtsiho Japończycy zbudowali kolej polową poprzez przełęcz Motjeńską. Czy ta kolej funkcyonuje już należycie, nie wiadomo, jest to jednak dość prawdopodobne. Niewątpliwie ma ona pierwszorzędną wartość dla japońskiego dowództwa właśnie ze względu na aprowizacyę.

Oblężenie Portu Arthura.

Sprawozdawca *Ros. Ag. tel.* donosi z Mukdenu: Japońskie załogi w Antung, Takuszan, Fenwanczen i częściowo w Liaojanie zostały zastąpione mniej bitnymi oddziałami. Główna uwaga Japończyków skierowana jest na Port Arthura, lecz ataki ich nie odnoszą skutku. Japończycy posuwają demonstracyjnie oddziały konnicy na zachodzie od linii kolejowej. W nocy z 27 na 28 zaatakował nieprzyjaciel miejscowość Linszinpu bez powodzenia.

Luźne wiadomości.

Generał br. Kaulbars wyjechał z Odessy wczoraj po południu ze swoim sztabem do Mukdenu, dokąd — jak przypuszczają — przybędzie d. 14 grudnia.

Jak donosi prywatna depesza z Brest, widziano onegdaj wieczorem koło Aberzrach trzy kontrtorpedowce, nie wiadomo jakiego państwa, a towarzyszyły im wielkie okręty handlowe, płynąc ku zachodowi. Sądzą, że były to okręty rossyjskiej eskadry uzupełniającej.

Wczoraj zebrał się parlament w Tokio. Po wyborze komisyi i załatwieniu formalności zamknięto posiedzenie. Formalne otwarcie parlamentu przez mikada odbędzie się dzisiaj.

KRONIKA

Lwów, 29 listopada.

— Kalendarz. Środa (30) Andrzeja ap. — Ludosława. — Hryhoryja.

Wschód słońca o godzinie 7·36 rano, zachód o godzinie 4·02.

— Najj. Pan raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły zapomóg: komitetowi budowy rz. kat. kościoła w Trójcy, powiatu śniatyńskiego, na dokończenie tej budowy w kwocie 200 K. i gminie Szechynie, pow. przemyskiego, na dokończenie budowy cerkwi filialnej, w kwocie 150 K.

— JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni wyjechał wczoraj po południu do Wiednia.

— Z Uniwersytetu. P. Kazimierz Józef Mieczysław 3 im. Minkowicz Wysoczański, praktykant Namiestnictwa, rodem z Buska, otrzymał na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

Na Uniwersytecie w Lipsku otrzymał p. Edwin Katzenellenbogen, rodem ze Stanisławowa, stopień doktora filozofii.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. We środę, dnia 30 b. m., o godzinie pół do 8 wieczorem w Zakładzie chemicznym Uniwersytetu, ul. Długosza 6, prof. dr. J. Siemiradzki: „O Indyanach amerykańskich“ (z demonstracyami).

— Misya jubileuszowa w katedrze lwowskiej. Słuchanie spowiedzi rozpocznie się w trzecim dniu misyi, t. j. w piątek, dnia 2 grudnia b. r. rano. Ci wierni, którzy się wyspowiadają w piątek i sobotę, przystąpią w niedzielę, 4 grudnia do generalnej Komunii na Mszy św. JE ks. Arcybiskupa dr. Bilczewskiego. W dniach następnych wierni przystępować będą do Komunii św. zaraz po spowiedzi.

— Piękne zdjęcie fotograficzne wykonał p. Lissa, właściciel znanego powszechnie Zakładu artystyczno-fotograficznego przy ul. Akademickiej. Przedstawia ono syna Wieszcza, p. Władysława Mickiewicza, w otoczeniu prezydyum Komitetu i twórcy pomnika, p. Antoniego Popiela. Jak się dowiadujemy, zamierza p. Lissa rozpowszechnić powyższą grupę na pocztówkach, które znajdą niezawodnie licznych nabywców.

— Na pomnik Mickiewicza złożyła na listę p. Aleksandra Milskiego, księgarnia H. Altenberga, zebrane od osób korzystających z okien wystawowych w czasie uroczystości odsłonięcia kolumny — 22 K.

Echa sejmowe. Wczoraj w południe zjawili się u JE. P. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego członkowie prezydyum miasta, pp. dr. Małachowski, Michalski i Ciuchciński, by wykonując uchwałę Rady m. Lwowa z 17 listopada b. r., złożyć na ręce Pana Marszałka serdeczne podziękowanie całemu Sejmowi za szybkie i przychylne załatwienie spraw, dotyczących m. Lwowa.

JE. Pan Marszałek przyjął deputacyę nader łaskawie i zapewnił, że rad jest z korzyści, jakie odnosi Lwów z ubiegłej sesyi sejmowej, jak niemniej zapewnił o swej niezmiennej życzliwości dla miasta i gotowości wytrwałego popierania wszelkich słusznych miasta postulatów i potrzeb.

Dr. Godzimir Małachowski, prezydent miasta i poseł do Rady państwa, wyjechał dziś o godzinie 2 min. 55 po południu do Wiednia, celem wzięcia udziału w obradach Izby poselskiej. Przed wyjazdem złożył dr. Małachowski urzędowanie w ręce I wiceprezydenta miasta, p. Michalskiego. Ageudy p. Michalskiego jako urzędującego wiceprezydenta, objął z dniem dzisiejszym II wiceprezydent miasta p. Ciuchciński.

Sodalicya akademicka kongregacyi Maryańskiej urządziła wczoraj w lokalu swym przy ul. Jagiellońskiej wieczór listopadowy. Punktem kulminacyjnym programu było przemówienie prof. dr. Bronisława Dembińskiego, który na faktach i dokumentach historycznych oparty, rozsnuł bardzo plastyczny obraz usposobienia wewnętrznego w łonie sterników ruchu z lat 1830/1.

Prelegenta obdarzyli licznie zebrani słuchaczki i słuchacze rzęsistymi oklaskami, poczem nastąpiły: śpiew panny Stanisławy Szymanowskiej i p. E. Schindlera, gra na fortepianie p. Maryi Grodzickiej, deklamacya p. Józefa Hoscheka, oraz „Wieniec pieśni polskich“ odegrany przez techniczne kółko mandolinistów. Akompaniament części muzycznej sprawowali: panna Zofia Kozłowska i p. Włodz. Zagórski.

Budżet miejski. Wczoraj komisya budżetowa obradowała nad budżetem zakładu wodociągowego. Referował p. radca Dworu Gaberle. Rozchody zwyczajne i nadzwyczajne wynoszą 871.509 K. i znajdują pokrycie w preliminowanych przychodach zwyczajnych i nadzwyczajnych, w czem główną pozycyę stanowi podatek wodociągowy, preliminowany w kwocie 700.000 K., oraz opłaty za użycie wody wedle wodomierza w kwocie 150.000 K. Po skończonej dyskusyi powzięto szereg rezolucyj.

— Komisya budżetowa lwowskiej Rady miejskiej na odbytem wczoraj posiedzeniu uchwaliła preliminarz wydatków i dochodów zakładu wodociągowego.

— Prezesem galic. Towarzystwa aptekarskiego wybrany został p. Walery Włodzimirski, a jego zastępcą p. Aleksauder Oberhard.

— Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa co do stanowczego wyznaczenia granic XXXVIII rewiru rybackiego dorzecza Wisły, obejmującego zlewisko rzeczki Trześniówki, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— Szkoła nauk politycznych. We środę, 30 b. m. o godzinie 7 wieczorem wykład dr. Zdzisława Próchnickiego „Rozwój konstytucyonalizmu w stuleciu XIX“.

— Na Zjazd pocztowych urzędników pomocniczych, który odbędzie się w dniu 6 grudnia b. r. w Wiedniu, wyśle lwowskie Towarzystwo pocztowych urzędników pomocniczych dwóch delegatów.

— Wróży się znowu śnieg. Od wczoraj wisi, jak to mówią, w powietrzu, ale spada ledwie od czasu do czasu i tak skąpo, że wcale nie widać jego śladów. A tymczasem zmarznięta ziemia zdaje się tak tęsknie wyczekiwać tej białej pierzyny, pod którą przespaćby się mogła, choćby aż do samego przyjścia wiosny!

— Z Tow. łyżwiarskiego. W niedzielę, 11 grudnia b. r., odbędzie się na stawach Panieńskich festyn: „Ingres na lód św. Mikołaja“ z przemową do dziatwy i darami dla niej.

— Z Izby sądowej. Przed trybunałem orzekającym tutejszego sądu krajowego karnego odbyła się dziś przed południem rozprawa karna przeciw niejakiemu Jakóbowi Hahnowi, kupcowi, o występek lichwy, przez pobieranie od pożyczek pieniężnych, udzielanych urzędnikom pocztowym, procentów w wysokości 30—433 prc.

Po przeprowadzonej rozprawie, skazał trybunał Hahna na dwa miesiące ścisłego aresztu i na zapłacenie grzywny w kwocie 1000 koron, ewentualnie na 50 dalszych dni aresztu.

△ Kronika policyjna. Z mieszkania Magdaleny Krywohlawy, zarobnicy, przy ul. Arciszewskiego 6, skradziono książeczkę gal. Kasy oszczędności na 400 K.

Zgubiono w Wołoskiej cerkwi bransoletę łańcuszkowej roboty, z niebieskim kamieniem, wartości 100 K.

— Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Barbara Anna z Merlów Giltreiner, wdowa po starszym radcy skarbowym, w 70 roku życia; — Józef Krupa, emer. kontrolor podatkowy, w 51 roku życia.

W Wadowicach, Aloizy Sieprawski, uczeń VIII klasy gimnazyalnej.

W Łajscach, Karol Szeraszyc Hupka, ojciec p. Apolinarowej Przyłęckiej, a stryjeczny dziad posła na Sejm dr. Jana Hupki, przeżywszy lat 91. Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 1 grudnia, w Łubieńku.

— Wielkie zaniepokojenie wywołał wczoraj w Krakowie fakt, że pociąg kolei warszawsko-wiedeńskiej, wychodzący z Warszawy o północy, nie przybył wcale do Krakowa. Jak się następnie okazało, pociąg ten w ogóle nie był wysłany z Warszawy. Co było powodem niewyprawienia pociągu, dotychczas niewiadomo.

— Pieśni ludowe. Z Wiednia donoszą nam: Jako pierwszy przygotowawczy do projektowanej przez Ministerstwo oświaty publikacyi ogólnego zbioru pieśni ludowych wszystkich austryackich ludów, odbyła się dnia 26 b. m. pod przewodnictwem JE Pana Ministra oświaty dr. Hartla wspólna wstępna konferencya, w której między innymi wzięli udział: profesor szkoły realnej we Lwowie p. Szuchewicz i dr. Euzebiusz Mandyczewski. Pan Minister oświaty podziękował obecnym za wzięcie udziału w konferencyi i oświadczył, że zadanie polega przedewszystkiem na ułożeniu programu całej akcyi, rozdziale pracy i ustanowieniu komitetów autorskich w poszczególnych krajach. Dr. Hartel wyraził w końcu nadzieję, że miłość i zapał dla wspólnej sprawy usuną wszelkie narodowe waśnie, poczem polecił zgromadzeniu wybrać komisye dla każdego narodu i centralnej komisyi dla kierownictwa pracą. Wybrano też ściślejszy komitet, który ma wydać instrukcyę dla zbieraczy pieśni, względnie ułożyć okólnik z pytaniami.

— Rozprawa karna przeciw adwokatowi wiedeńskiemu dr. Józefowi Orłowskiemu o fałszywą krydę i zbrodnię oszustwa, odbędzie się w pierwszych dniach stycznia przed trybunałem sądu przysięgłych w Wiedniu.

ADAMPOL.

Na zebraniu Związku literackiego polskiego w Wiedniu, w dniu 25 b. m. miał znany publicysta, p. Władysław Adolf Inlender, sprawozdanie o kolonii polskiej w Małej Azyi, nazywającej się od imienia jej założyciela, księcia Adama Czartoryskiego, Adampolem. Oto treść tego zajmującego referatu:

Od czasu do czasu — tak mniej więcej co kilka lat, pojawiają się w prasie polskiej wzmianki z przypomnieniem, że w głębi Turcyi, po drugiej stronie Bosforu, istnieje kolonia polska Adampol, przed siedmdziesięciu laty przez księcia Czartoryskiego założona. Turyści polscy, którzy nierzadko zaglądają do Konstantynopola, jednak nie zbyt łatwo decydują się na zwidzenie Adampola. Turysta przeznacza zazwyczaj 4 do 5 dni czasu na pobyt w Konstantynopolu, a wszelkie podręczniki podróżne notują, że wycieczka do Adampola wymaga najmniej dwóch dni, a nadto podają ją jako dość uciążliwą. Cudzoziemiec w Turcyi zdany jest prawie zupełnie na łaskę dragomana, z licznej zaś rzeszy dragomanów ledwie kilku zna Adampol, ci zaś, którzy nigdy tam nie byli, odstraszają turystów fantastycznemi opowiadaniami o wysokich kosztach, złej drodze i t. d.

W rzeczywistości wycieczkę do Adampola odbyć można — co prawda nie bez pewnych trudów — w ciągu jednego dnia, koszta zaś bynajmniej nie są zbyt znaczne. Trzeba zaś pamiętać, że nazwę Adampol znaleźć można jeno na kartach zagranicznych, głównie francuskich; Turcy nazywają osadę „Czigane Kunak“, lub krótko polskim „czifikiem“ t. j. polską wsią.

Żeby wycieczkę do Adampola odbyć w ciągu jednego dnia, wyjechać należy z Konstantynopola najwcześniejszym okrętem, a powrócić późnym wieczorem, ostatnim, jaki z azyatyckiego brzegu odchodzi. Małe spóźnienie naraża na przykry nocleg w osadzie nadbrzeżnej, zgoła na noclegi nie urządzonej. Przytem obcy turysta nie łatwo zoryentować się zdoła w rozkładzie jazdy tureckich okrętów. Żegluga na Bosforze jest jednem z nielicznych przedsiębiorstw pozostałych w rękach tureckich i jakkolwiek często zdarza się, że przybrany we wspaniały fez kapitan okrętowy odezwie się najczystszym hamburskim dyalektem, to jednak zarząd, a co za tem idzie i porządek jest turecki. Przy właściwości tureckiego obliczania czasu, zmiennym zegarze i wyłącznie w tureckim języku nalepionych rozkładach jazdy, bez dragomana trudno nawet trafić na właściwy okręt.

W towarzystwie więc poleconego mu, a względnie bardzo inteligentnego dragomana, wyruszył p. Inlender wczesnym rankiem z hotelu i skierował się ku Bosforowi. Ażeby w żadnym z drukowanych przewodników dokładnie nie oznaczoną drogę, szczegółowo opisać i umożliwić przybywającym do Konstantynopola rodakom odbycie wycieczki bez dragomana, wziął z sobą dość dokładną mapę oraz przyrząd do oznaczania wysokości. Około godziny siódmej, według czasu europejskiego, wsiedli obaj z dragomanem na parowiec i po jednogodzinnej żegludze wylądowali na stacyi Yenikoi na europejskim brzegu. Chcąc parowcem dojechać do właściwego punktu wyjścia, to jest do azyatyckiej stacyi Beykoz, trzebaby czekać na następny parowiec i wykonanie wycieczki w ciągu jednego dnia byłoby już niemożliwem. Wylądowali więc na brzegu europejskim na stacyi Yenikoi, a stamtąd po nieunikniomych w Turcyi długich targach wynajęli prymitywną łódkę, która za pół godziny dowiozła ich do azyatyckiej stacyi Beykoz, właściwego punktu wyjścia do Adampola.

Jest to wielka, zielenią winnic i sadów otoczona wieś turecka. Na samym brzegu charakterystyczna turecka kawiarnia, czyli kilkadziesiąt niziutkich stołów i stołeczków, rozstawionych wśród drogi. Siadamy na naradę — opowiadał p. Inlender. — Dragoman przedstawia mi do wyboru jazdę konno lub wózkiem, doradza zaś bardziej jazdę konną. Ale wzrok mój pada na szereg przyszykowanych do drogi rumaków. Widzę ogromne szkapy, podobne raczej do wielbłądów, a osiodłane tak wysoko, że jeździec znajduje się na wysokości piętra. A że mam nadto pewne uzasadnione wątpliwości co do mojej jazdy konnej, decyduję się na jazdę wózkiem. Dragoman więc wybiera się na wieś po wózek. Zwracam mu uwagę, że obok stoi cały szereg wehikułów, gotowych do drogi, na co jednak otrzymuję odpowiedź, że z jakichś tajemniczych powodów, których wyjaśnienie pozostawia na później, jechać może tylko ze swoim specyalnym przyjacielem Ibrahimem, po którego udaje się w głąb wsi. W oczekiwaniu owego Ibrahima piję trzecią już z rzędu od rana turecką kawę. Nie jest to zresztą koniecznem, bo w prawdziwej tureckiej kawiarni nikt gościa nie nagabuje. Skoro gość usiądzie, chłopak skwapliwie stawia przed nim metalową miseczkę z rozżarzonym węglem, który zastępuje tu miejsce zapałek i natychmiast oddala się. Dalsze zapytanie o cel przybycia gościa, uchodzi za niegrzeczność, dopiero na wyraźne żądanie przynosi garson jeden z dwóch artykułów, jakimi kawiarnia rozporządza: kawę lub nardżileh.

Po kilkunastu minutach zjawia się dragoman i zajeżdża jego Ibrahim, okazały i bardzo przystojny młody Turek, wyjawia się też tajemnica: oto mamy z sobą mapę kraju i przyrząd do mierzenia wysokości, dwie rzeczy w Turcyi ostro zabronione. Przy obcym woźnicy — twierdzi mój dragoman — zamiast w Adampolu znaleźlibyśmy się oskarżeni o szpiegostwo w więzieniu, dlatego to musiał iść po owego Ibrahima. Mamy zaprzężony w jednego konia rossyjski wózek, jakie weszły w Turcyi w użycie po wojnie rossyjsko-tureckiej i przezwane zostały z rossyjska po turecku „tallika“. Po kilku minutach jesteśmy już za wsią i znajdujemy się wśród nieskończonych wydm piaszczystych, mając po lewej stronie wspaniały widok na niebieski Bosfor. Wnet też przekonywam się, że wynajęcie wózka było prostym zbytkiem; droga jest tak stromą, że w połowie przebywać ją trzeba pieszo, by ulżyć koniowi, a i w drugiej połowie pieszo śmiało dotrzymać można koniom kroku. Wyrażenie o drodze jest zresztą eufemizmem, drogi w znaczeniu chociażby podolskiem niema tam wcale, są tylko jakieś ledwie widoczne wśród piasku ścieżki. Słońce piecze niezmożnie, droga pnie się stale w górę, wyjechaliśmy z wzniesienia 40 metrów nad poziom morza, po godzinie notuję wysokość 195 metrów. Wreszcie dojeżdżamy do pięknego kasztanowego lasu. Na lewo mamy widok na Czarne Morze. Nagle ukazuje się w lasku wcale dobra, a przynajmniej starannie utrzymywana wązka droga. Spadamy dość raptownie na dół i znajdujemy się przy jakimś folwarku o bardzo porządnych zabudowaniach gospodarczych. Wyjaśnia się też tajemnica owej dobrej drogi: folwark jest osadą francuską, własnością klasztoru franciszkańskiego z Konstantynopola; po za obrębem francuskiej kolonii droga ustaje i po niesłychanem bezdrożu pniemy się znów zwolna w górę do wysokości 160 metrów, wyjeżdżamy z lasku i zupełnie niespodziewanie w oddaleniu kilkuset kroków widzimy rozrzuconą po kotlinie dość wielką osadę, której białe domki okalają gęste sady.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **Nowy karabin repetyerowy** skonstruował jeden z techników wiedeńskich, którego nazwisko zachowują tutejsze pisma w tajemnicy. Wynalazek obudził podobno w kołach interesowanych żywe zajęcie. Zamknięcie (t. zw. *Verschluss*) nowego karabinu zaleca się nadzwyczajną prostotą. Użyto w nim bardzo oszczędnie śrubek i sprężyn, a dzięki dowcipnie obmyślonej konstrukcyi, najsilniejsza nawet prężność gazów nie wywołuje wstecznego uderzenia. Nieznany wynalazca uprościł też znacznie mechanizm repetyerowy, przy którym śrubek wcale już niema.

Nowy karabin ma się nadawać równie dobrze dla celów wojskowych, jak myśliwskich.

— **Wystawa** zreformowanych ubrań kobiecych. W sali Stowarzyszenia pań na Tuchlauben w Wiedniu otwartą została w sobotę wystawa ulepszonych, t. zw. reformowanych ubrań kobiecych. Obejmuje ona zarówno suknie, jak bieliznę i obuwie.

— **Obfite** pokłady krzemianu miedzi, z którego można wytapiać miedź metaliczną, odkryto w Luisenthal, w dobrach funduszu religijnego na Bukowinie.

— **Na Węgrzech** jest 18 zakonów męzkich z 1911 zakonnikami i 17 zakonów żeńskich z 3999 zakonnicami.

— **Z Budapesztu** donoszą : Senat akademicki ogłasza, że wykłady na Uniwersytecie budapeszteńskim rozpoczną się na nowo dnia 30 b. m. Gdyby jednak nastąpił najmniejszy niepokój na Wszechnicy, będą wykłady znów zawieszone.

— **Z Poznania**. Przeprowadzone niedawno wybory do Rady miejskiej wypadły niekorzystnie dla Polaków. Zamiast dawniejszej liczby 13 radnych, będzie obecnie zasiadać tylko 11, obok 49 Niemców i żydów. Tymczasem liczebnie w Poznaniu na 125.000 ogółu mieszkańców, jest 70.000 Polaków. Powodem tego wyniku wyborów był mały udział wyborców polskich. Tak n. p. w okręgu V (przedmieście Jeżyce), gdzie Polak, kupiec Ganowicz przepadł, otrzymawszy 675 głosów przeciw Niemcowi Schleiffowi, który otrzymał 802 — nie stawiło się polskich wyborców aż 185. Jasna rzecz, że gdyby się byli stawili, Niemiec byłby przepadł.

— **Długowieczność**. W Poznaniu mieszka przy ulicy Wysokiej nr. 9 robotnik Andrzej Sawiczak, który onegdaj obchodził 104 rocznicę swych urodzin.

Kronika zagraniczna.

* Z Rzymu donoszą nam: Przybył tutaj dla wypoczynku na kilka tygodni Teodor Jeske-Choiński, którego powieść „Gasnące słońce“ w włoskiem tłómaczeniu p. Verdinois, ukazała się na wystawach włoskich księgarń.

Bawią również na zimę: hr. Michałowie Tyszkiewiczowie, z gub. kijowskiej, oraz hr. Mycielski z żoną, z domu Krzeczunowiczówną z Galicyi, i t. d.

Spodziewany jest Metropolita gr. kat. ze Lwowa, JE. Szeptycki. *(D.)*

* Kardynał arcybiskup Paryża Richard zachorował. Ze względu na podeszły wiek, żywią obawę o przebieg choroby.

* Kardynał Mocenni, zmarły przed kilkunastu dniami w Rzymie, zapisał cały swój majątek 400.000 fr. Propagandzie.

* Międzynarodowa wystawa Maryańska w Rzymie. W pałacu San Giovanni di Laterano w Rzymie, w obecności kilku kardynałów, ciała dyplomatycznego, wielu włoskich i zagranicznych biskupów i członków papieskiego dworu, odbyło się wczoraj otwarcie międzynarodowej wystawy Maryańskiej.

* Katastrofa na morzu. Z Tryestu donoszą: W nocy z piątku na sobotę 11 łodzi, transportujących kamienie, zostało zapędzonych przez borę na pełne morze. Ośm zdołano uratować, brakło 3 łodzi z czterma ludźmi, zagnanych ku wybrzeżu włoskiemu. W niedzielę wieczorem parowiec „Italia“, który wyjechał celem niesienia im pomocy, uratował jedną łódź z jednym człowiekiem, który dwa dni i dwie noce bez pożywienia wydany był na pastwę burzy i deszczu. Dwóch innych łodzi z trzema ludźmi dotychczas nie odnaleziono.

* Kongres lekarzy, zajmujących się leczeniem gruźlicy, obradował w dniach 25 i 26 b. m. w Berlinie. Dr. Ritter z Hamburga referował na nim sprawę opieki nad tymi chorymi na gruźlicę, którzy opuszczają sanatorya bez polepszenia i wniósł, aby w sanatoryach gruźliczych jedną lub dwie sale przeznaczono dla takich właśnie chorych, którzy skazani są na powolną zagładę, a powróciwszy do domu, zakażają potem swe otoczenie.

Dr. Neisser ze Szczecina przedstawił wyniki swych badań co do skuteczności tuberkuliny. Referent twierdzi, że uzyskiwał przy pomocy tego środka w wielu wypadkach znaczne polepszenie. W dyskusyi uzupełnili swemi spostrzeżeniami wywody referenta dr. Kremer z Sülzhensu i dr. Huger z Magdeburga. Ten ostatni wyraził nadzieję, że już niedaleko jesteśmy czasów, gdy szczepić się będzie ludzi przeciwko gruźlicy, jak szczepi się ich obecnie przeciwko ospie.

Prof. Schöler z Berlina zalecał tuberkulinę dla praktyki okulistycznej. Także Jöel z Görbersdorfu przyznał, że tuberkulina zmniejsza liczbę bakcyli gruźliczych w ciele, co jednak nie oznacza jeszcze uzdrowienia.

Dr. Hamm z Heidelbergu podniósł szkodliwe uboczne oddziaływanie tuberkuliny.

Dr. Krebs z Planech mówił o żywieniu chorych w sanatoryach, a dr. Hahn z Raperlshaim o dobroczynnym wpływie pracy fizycznej w drugim okresie leczenia. — Na tem kongres zamknięto.

* Sprawa Syvetona. Proces Syvetona ma, wedle najnowszych doniesień, się rozpocząć już dnia 6 grudnia. Słychać, że generał André wniesie skargę cywilną. Bronić będzie Syvetona były deputowany socyalistyczny Viviani.

* Humbertowa. Najnowsze depesze paryskie zaprzeczają pogłoskom, jakoby Teresa Humbert dostała pomieszania zmysłów. Pracuje ona w pralni więziennej i była już kilka razy karana za gadatliwość.

ŚWIĘTY ANDRZEJ.

(is) I Świętym niekiedy spieszno. Zaledwie Katarzyna wypoczęła po pląsach, a już puka do drzwi Andrzej z worami ołowiu i wosku na plecach.

Dobry to Swięty i miły, jak rzadko. Posłuchajcie panien, od podlotków poczynając, a na wyżynach dojrzałości dziewiczej kończąc, co wam o nim powiedzą. Z tak obfitej cukierni przymiotników, wydobędą z pewnością same najsłodsze, by opleść nimi jak wieńcem wdzięczności osobę Swiętego.

I nie dziw! On to bowiem, Andrzej, przy rozdziale obowiązków pomiędzy św. Patronów objął departament szczególniejszej opieki nad pannami na wydaniu. Jakim sposobem i kiedy, historya niepodaje, ale tradycya, możniejsza od niej, swem: *sic volo* zamyka usta wścibskim i ciekawskim, co to wszystko chcieli by wiedzieć „dokumentnie“.

Tedy dzisiaj wieczorem, w wigilię św. Andrzeja, gdzie tylko rutkę posiano, jak o „podwikach“ mawiali ojcowie, gwarno będzie i chichotów co niemiara obije się o szare ściany naszych mieszkań. Sycząc, jak wąż zdeptany, spadnie roztopiony ołów na dno szklanki z wodą i zanim jeszcze będzie miał czas ostygnąć, już go wydobędą niecierpliwe rączki, a oczka habrowe i jak noc ciemne roziskrzą się, badając co też za wróżbę wysłał św. Jędrzej, pierścionek, gałązkę mirtową, czy też inne nieomylne *omen* przyszłego zamążpójścia. A gdzieindziej znowu użyje się wosku do wróżby i niejedno serduszko gotowe, by na wosk się przetopić, byle w zamian uzyskać prawo do wejrzenia w zagadki przyszłości. A św. Andrzej niedarmo taki ukochany: on nigdy nic przykrego nie wywróży; choćby Bóg wie co się wylało, on tak nakręci bujną wyobraźnię dziewczęcą, że obaczy ona w rezultacie zawsze to, czego pragnie.

Dawniej wyrocznia św. Andrzeja rozporządzała nierównie bogatszym arsenałem, niż obecnie. Już dzisiaj nie przewiązuje się sznurów w poprzek drogi przed domem, gdzie mieszkają panny; bo choćby nawet ten sposób chwytania przyszłych mężów w pułapkę mógł się okazać tu i ówdzie skutecznym, nie zgodziłyby się nań nigdy władze bezpieczeństwa w interesie całości nosów tych obywateli, którzy z rachuby wypadają jako nieletni, żonaci, lub tak sądziwi, iż zakrawałoby na drwiny chwytanie ich na sznurek. Już nie głodzi się także psów, by potem pożerając jedną z podanych bułeczek wskazały, która z panien domu najprędzej pójdzie na pożarcie Hymena, — bo Towarzystwo ochrony zaraz podniosłoby larum, a zresztą kto dziś wypieka bułeczki w domu? I nie wyprawia się dziś w wigilię Andrzeja wielu, wielu innych figlów, o których przechowali nam wiadomość pamiętnikarze. A przedewszystkiem nie umie się obudzić nastroju, jaki dawniej panował w podobnej chwili.... Za głęboko przeniknęła nas trzeźwość i dzisiaj byle „bébe“ z brzoskwiniowym punkiem na buzi, choćby chciało, nie potrafi zdobyć się na naiwność.

Więc tylko fantazya może nam wskazać, jak to właściwie obchodzić się ma *lege artis* wilia św. Andrzeja. Zejdźcie ze swych portretów poważne matrony dawnego autoramentu; rozniećcie łuczywo na kominku i zasiądźcie przy niem z kądzielą w ręku, przędzę zaś snując, zwołajcie świegotliwe stadko jasnowłosych cór waszych w jupkach i giezetkach i letniczkach.... A skoro opowieść z ust waszych zwiędłych popłynie szeroką strugą, ten rój motyli, aż kipiący bujnem życiem, ucichnie i z zapartym tchem czekać będzie dziwów zaklęcia, co im ukażą rycerską postać wybranego, w blasku puklerza, w szumie orlich skrzydeł husarskich....

Dzisiejsze motylki dziewczęce już by was nie zrozumiały; one pielęgnują tradycyę, bo bawią je figle z woskiem i ołowiem.... Ale w rojeniach o przyszłości wolą mieć pewniejsze, niż to wyrocznia podać może, rachubę....

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Koncerty p. Romanowskiej i Br. Hubermana). W sobotnim koncercie na cele dobroczynne wystąpiła po raz pierwszy przed naszą publicznością panna Romanowska. Występu tego oczekiwaliśmy z wielką ciekawością, przygotowani nadzwyczaj życzliwie przez warszawską prasę. Panna Romanowska jest śpiewaczką nawskróś estradową, chociaż nie są jej obce i efekty scenicznego sposobu śpiewania, co nawet odbija się niekorzystnie na wykonaniu niektórych pieśni. Główną wagę kładzie ona na dokładność stylową i na odmienne rodzaje interpretacyi. Staranie to jest w wielu wypadkach stanowczo zanadto widoczne i to pociąga za sobą, że niejeden utwór podany jest ze zbyt wyrafinowanym artyzmem, przynajmniej według zdania koncertantki. My widzimy w tem niepotrzebną pozę, wpadającą w manierę. Jeżeli mówić będziemy o dokładnem uchwyceniu strony stylowej, to na pierwszem miejscu należy wymienić pieśni staro-francuskie i niektóre pieśni niemieckie (Schumanna utwory do nich nie należą). Najwięcej głosu włożyła panna Romanowska w aryę z „Toski“. Z oceną rodzaju głosu koncertantki sprawa nie jest tak łatwa. Najpiękniejsze są tony górne i niektóre mezzo-sopranowe, co zależy zresztą zupełnie od rodzaju utworu. Natomiast średnica pozostawia bardzo wiele do życzenia, do czego przyczyniają się w znacznej części niemiłe dla ucha sztuczki głosowe. W tym samym koncercie grali ponownie Głowacki (pianista) i Perutz (skrzypek) — obaj z powodzeniem. Bardzo piękną technikę i dużo artystycznego zrozumienia wykazał p. Głowacki w „Etudzie“ Liszta i w transkrypcyi Melcera. P. Perutz przynosi prawdziwy zaszczyt swemu nauczycielowi, p. Wolfsthalowi swą grą o ładnym tonie i artystycznem wykończeniu.

Na wyżyny wykonawczej sztuki wprowadził nas Bronisław Huberman. Niegdyś cudowne dziecko — dziś (licząc 22 lat) artysta w wielkim stylu, świadomy swych nadzwyczajnych środków, dążący krokiem niezachwianym do najwyższych celów w sztuce. Wszelkie zdawkowe pochwały milkną wobec niezwykłej indywidualności Hubermana. Gra jego o niczem nie zacienionej czystości, o tonie męskim, rdzennie głębokim, technika ogromna, a mimo to podporządkowana myślowej i uczuciowej stronie utworów— to szczegóły składające się na idealną całość. Huberman wykonał koncert Brucha d-moll (rzadko grywany), Bacha adagio i fugę oraz fantazyę Niewiadomskiego z „Fausta“; wszystko w swoim rodzaju doskonale. Najgłębsze wrażenie wywarła pierwsza część koncertu Brucha, serca wszystkich poruszyły utwory polskie, grane z ogromnem zacięciem. Akompaniator, p. Singer, współdziałał z koncertantem bardzo dobrze, a sam grał z powodzeniem Lisztowską „Legendę o św. Franciszku“ i polonez Chopina, który ucierpiał wskutek nadmiaru pedantycznej rytmiki. Sala Filharmonii była wysprzedana do ostatniego miejsca, a entuzyazm publiczności dosięgał zenitu. *J. Bylczyński.*

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek jako w rocznicę listopadową (przedstawienie popularne po cenach zniżonych) „Kościuszko pod Racławicami“.

We środę po raz pierwszy (wznowienie) „Nie igra się z miłością“, dramat 5 aktach Alfreda Musseta, przekład Władysława Sabowskiego.

We czwartek po raz piąty „Lekkomyślna Siostra“, komedya w 4 aktach Włodzimierza Perzyńskiego.

W piątek po raz pierwszy (nowość) „Narzeczona Milionerka“, operetka w 3 aktach Henryka Berté.

W sobotę po raz drugi „Narzeczona Milionerka“, operetka w 3 aktach Henryka Berté.

W niedzielę o godz. pół do 1 w południe: Poranek Japoński po raz pierwszy „Terakoja“ czyli wiejska szkółka, dramat historyczny japoński Tekeda Izumo, przełożył i prologiem opatrzył Jerzy Żuławski.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu, po raz czwarty „Medor“, tragi-komedya w 3 aktach Henryka Malin.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem, po raz trzeci „Narzeczona Milionerka“, operetka w 3 aktach Henryka Berté.

Z Filharmonii lwowskiej donoszą: Wobec wielkiego powodzenia, jakie miał wczorajszy koncert Bronisława Hubermana, gdyż sala była wysprzedana a kasa kilka godzin przed rozpoczęciem koncertu zamknięta — zdecydował się niezrównany skrzypek dać drugi koncert d. 12 grudnia, po powrocie z Bukaresztu.

Ulubieniec Lwowa, znakomity śpiewak dr. Konrad Zawiłowski, przyjedzie d. 7 grudnia i da się tego dnia słyszeć w Filharmonii.

Bilety na oba koncerty można już nabywać w kasie Filharmonii.

W rocznicę śmierci.

W ubiegłą sobotę minęło 49 lat od chwili, gdy nad brzegami Bosforu Adam Mickiewicz zamknął powieki na zawsze, a naród polski utracił największego swojego Wieszcza, którego pieśń czarowna i ożywcza, zakuta w słowa, nie straciła dotąd i da Bóg nie straci w najdalszej przyszłości nic ze swego piękna i uroku.

Władysław Korotyński uczcił na łamach *Kuryera Warszawskiego* smutną rocznicę ogłoszeniem garści drobiazgów, związanych z osobą Adama i jego kolegów wileńskich.

Powtarzamy z tej ciekawej notatki parę urywków, przedewszystkiem list Franciszka Malewskiego, serdecznego przyjaciela i towarzysza doli i niedoli Mickiewicza, pisany do tegoż kolegi uniwersyteckiego, znakomitego historyka, Mikołaja Malinowskiego. List nosi datę 30 listopada 1829 roku i brzmi dosłownie:

„Kochany Mikołaju! Ochrzciłeś w Wilnie Halszkę, a my o tymże czasie ochrzciliśmy z wody w Petersburgu *Tygodnik*. Tymi dniami wyszła Najwyższa aprobata, Spieszę ci donieść o tem, nim sam redaktor (Przecławski) uroczyście otworzy korespondencyę. Oddaj więc na godzinę Halszkę mamce, a nie zważając na jej lube krzyki, napisz mi o swojej dla *Tygodnika* pomocy. Możeś co przygotował lub może łatwo przygotujesz, może i Ferdynanda (Gutta) zachęcisz do napisania czego.

Zkąd w *Dzienniku wileńskim* zawitały recenzye Szyrmy i Marylskiego? Kto pisze bibliografię na końcu? kto szarady? Jak jest teatr w Wilnie? Co wyszło nowego z druku? co się gotuje? Te i podobne wiadomości potrzebne są, jeśli nie dlatego, aby je zaraz drukować, to dlatego, aby się podług nich oryentować. Więcej daleko rozumiem Warszawę, niż Wilno.

Adam pisał do mnie z Wenecyi. Już teraz musi być w Rzymie. Czekam od niego obiecanych ztamtąd dzienników podróży.

Korsak (Julian) pisze tu wiersze, o których nie mogę ci inaczej powiedzieć, tylko, że kapią złotem. Olesia (Chodźki) „Poezye“ musiały cię przyjemnie zachwycić. Gotuje artykuł o poezyach szacha perskiego; będzie to *pendent* do poezyi króla bawarskiego.

Humboldt wiezie Goethemu tłómaczenie niemieckie „Wallenroda“.

Lękałem się przeleźć na tę (ostatnią) stronnicę listu, bo muszę na niej napisać, żem chory: przeziąbłem. Ale te choroby zwykle od jednej recepty Morawskiego przechodzą.

Żegnam serdecznym uściskiem.

Fr. Malewski

We „Wspomnieniach o Francyi“, ogłoszonych w r. 1839 w Krakowie, a dzisiaj zupełnie już zapomnianych, znajdujemy znamienny odblask wrażenia, jakie postacią swoją wywarł na autorce wspomnianej książki, Łucyi z Giedroyciów Rautenstrauchowej, Adam Mickiewicz. Porównanie nasunęło się jej przy spotkaniu Wiktora Hugo. — „...Oddawna już wiedziałam — czytamy we „Wspomnieniach“ — z kim przestaję, a wtenczas powtórny uczyniwszy przegląd głowy, w której koniecznie coś genialnego upatrzyć pragnęłam, spostrzegłam, iż twarz miłą i ujmującą zakończa niepospolicie wzniosłe czoło, a szczególniej szerokie. Prócz czoła nic pana Hugo od reszty śmiertelnych nie różni, i możnaby tysiąc razy go minąć, nie zapytawszy, kto jest.

Mickiewicz daleko bardziej romantyczną ma powierzchowność.

Wyraz oczu jego nie do określenia. Pod jego wzrokiem nieraz obojętnie przejść nie można. Gdy to spojrzenie z całą bystrością spuści się na ciebie, bądź pewny, iż się wskróś przeszyty uczujesz. Niekiedy przymdlone się błąka... Natenczas widzisz w niem całą głębokość nieobjętych Beethovena kompozycyj, melodyę fantastycznych improwizacyj Chopina.... Czasem znów zdaje się niem sklepienie niebios przedzierać, wieki odgadywać, przyszłość zgłębiać, pojmować.

Wtenczas widać w tych oczach, że ziemia z przed nich znikła... Wtenczas i tylko wtenczas, Mickiewicza malowaćby trzeba....“

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 32·50 do 32·70, *loco* Ołomuniec 32·— do 32·20, *loco* Berno-Wiedeń 32·40 do 32·60, na paźdz.-grudz. *loco* Aussig 32·50 do 32·40. Cukier w kostkach: *prima* 80·— do 81·—, *secunda* —·— do —·—. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 49·80 do 50·—. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 9·50 do 10·—, galicyjska przeźroczysta 37·90 do 38·60. *(Ceny w koronach).*

Targ bydła. *(Telegram)*. Na wczorajszy targ bydła w Wiedniu spędzono ogółem 4287 sztuk rzeźnych. W tem było z Galicyi 333 sztuk. bukowińskich —.

Przebieg targu był mdły.

Ceny niezmienione.

Niesprzedanych pozostało 49 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 4 sztuki po 64 do 66 koron; 77 sztuk po 68 do 75 koron, 134 sztuk po 76 do 82.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano 76 do 82, krowy podtuczone po 54 do 68 kor., bydło chude po 28 do 58 kor., wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Pod przewodnictwem P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego odbyła się wczoraj w Ministerstwie spraw zagranicznych konferencya ministeryalna w w sprawie traktatów handlowych z Niemcami. Wzięli w niej udział: minister niemiecki Posadovsky, P. Prezydent Ministrów dr. Koerber, węgierski prezydent ministrów hr. Tisza oraz austryaccy i węgierscy Ministrowie skarbu, handlu i rolnictwa. Konferencya trwała od godziny 3 do 7 wieczorem i nie doprowadziła do ostatecznego wyniku.

Z Budapesztu telegrafują: Na wczorajszem zgromadzeniu municypalnem komitetu peszteńskiego uczynili opozycyjni członkowie wniosek wyrażenia oburzenia z powodu znanej uchwały sejmowej. Po długiej dyskusyi odrzucono ten wniosek 159 głosami przeciw 36.

Stronnictwo liberalne komitatu biharskiego, na odbytem wczoraj w Wielkim Warazdynie zebraniu, uchwaliło wyrazić hr. Tiszy i stronnictwu liberalnemu w sejmie wotum zaufania z okazyi dokonanej zmiany regulaminu

Z okręgu ugvarskiego, gdzie wybrano Tiszę posłem, wysłano doń telegram z wyrazami zaufania.

Z wielu okolic Węgier nadchodzą telegramy i wiadomości o manifestacyach na cześć hr Tiszy i objawach sympatyi dla stronnictwa liberalnego.

Z Paryża telegrafują: Izba deputowanych rozpoczęła wczoraj ogólną rozprawę nad przedłożeniem o podatku osobisto-dochodowym. Minister skarbu Rouvier oświadczył, że zażąda przerwania obrad nad tem przedłożeniem, gdyby przez nie miało doznać przeszkody załatwienie budżetu przed dniem 31 grudnia.

Komisya Izby deputowanych dla sprawy rozdziału Kościoła od państwa odrzuciła wczoraj rządowy projekt 13 głosami przeciw 1. Większość rządowych członków komisyi, złożonej z 33 deputowanych, nie przyszła wcale na posiedzenie.

W Berlinie krążą pogłoski, że niemiecki ambasador w Petersburgu, hr. Alvensleben, zamierza usunąć się z zajmowanego stanowiska. Jako następcę wymieniają dotychczasowego ambasadora w Rzymie, hr. Mont.

W sprawie uchwalonej przez sobranie pożyczki bułgarskiej podają następujące szczegóły: 100-milionowej pożyczki udziela Bułgaryi „Banque de Paris et du Pays-Bas“ na 5 prc. Emisya nastąpi po cenie 82 za 100. Z całej sumy rząd otrzyma gotówką tylko 14 milionów. Reszta pójdzie na opłacenie obligacyj, wydanych przez banki bułgarskie na rachunek rządu, oraz obstalunków dla artyleryi i kosztów budowy kolei Trao vo-Trawna. Wierzyciele będą utrzymywali w Sofii własnego urzędnika dla kontroli dochodów od stempli i z akcyzy tytoniowej.

Do *Rusi* telegrafują z Sofii, iż stan rzeczy w Macedonii zaostrza się. Żandarmerya w miastach nie może dać sobie rady. Bułgarskie oddziały powstańcze stają się coraz zuchwalsze.

Wczoraj otwarto parlament rumuński w Bukareszcie mową tronową, która stwierdza pokojowe usposobienie w Europie.

Szwajcarya poczyniła rządom propozycye co do zmiany przestarzałych postanowień konwencyi genewskiej, o ochronie rannych na wojnie, z prośbą o poruczenie tej sprawy przyszłej konferencyi hagskiej.

Admirał Stanów Zjednoczonych Converse — donoszą z Nowego Jorku — zaleca w sprawozdaniu rocznem biura marynarki, by do sztabu oficerów marynarki należeli oficerowie młodszego wieku, ponieważ obecnie wiek przeciętny wyższych oficerów marynarki równa się 58 latom, co na wypadek wojny nie jest pożądane, a nawet przedstawia pewne niebezpieczeństwo. Admirał ten zaleca również powiększenie sztabu oficerskiego i utworzenie sztabu generalnego, jak również mianowanie 2 nowych wiceadmirałów, aby Amerykanie nie ustępowali w randze dowódcom małych flot europejskich.

W Waszyngtonie głoszą, że Stany Zjednoczone zamianują wysokiego oficera marynarki członkiem komisyi śledczej w sprawie zajścia na Morzu Północnem.

Przegląd ogólny.

Rząd Rzeszy niemieckiej wniesie, jak wiadomo, w parlamencie projekt zwiększenia stanu czynnego armii motywując to znaną, na paradoks zakrawającą, ale przez rzeczywistość potwierdzaną na każdym kroku zasadą, że silna liczebnie i bitna armia najlepszą jest ochroną pokoju. Niemcy zaś niczego bardziej nie pragną nad pokój.

Nordd. Allg. Ztg. ogłasza już nawet projekt zmiany ustawy wojskowej. Na podstawie tego projektu czynna służba w kawaleryi i artyleryi polnej trwać będzie 3 lata, we wszystkich innych rodzajach broni 2 lata. Ustawa ma wejść w życie z dniem 1 kwietnia 1905. Stan czynny w czasie pokoju podaje projekt na 505.839 ludzi do r. 1910. Jednorocznych ochotników nie wliczono do kontygentu.

Przy sposobności rozpraw parlamentu będą mogli Niemcy cyframi stwierdzić, jak silnie zatargał ich budżetem bunt Hererów. Wedle pół oficyalnych doniesień, etat kolonij południowo-afrykańskich poda przyszły budżet na (okrągło) 73,500.000 marek. Tegoroczne wydatki reprezentują wedle obecnego stanu wojsk kolonialnych sumę marek 46,500.000. Dołączywszy do tego dodatkowe kredyty na cele kolonij w sumie 3,223.000 marek i 5 milj. marek. otrzymamy, że koszta uśmierzenia buntu Hererów, o ile już dzisiaj przewidywać je można, wyniosą w przyszłym roku rachunkowym 1905 krągło 130 milj. marek. Przypuszczać jednak należy, iż okażą się i one jeszcze za szczupłe.

O reformach w finansach Watykanu podają zajmujące szczegóły pisma w bliskich pozostające stosunkach z Watykanem. Przedewszystkiem zwinięto organa urzędowe papieskie, których pierwotnie było trzy: *Moniteur de Rome*, *Vocè della Verità* i *Osservatore Romano*. Pierwszy już dawniej przestał wychodzić, w tych dniach zamknięto drugi i tylko *Osservatore Romano* w dalszym ciągu będzie wychodzić. Zarząd finansów objął kardynał sekretarz stanu Merry del Val, który jednak nie działa samodzielnie, lecz spełnia tylko zlecenia, udzielane mu przez Piusa X. Ojciec św. ze sprawami finansowemi jest dobrze obeznany. Dawniej jeszcze, będąc patryarchą weneckim, przyczynił się wielce do założenia kilku instytucyj pożyczkowych i oszczędnościowych. Dotychczas główna część kapitałów watykańskich spoczywała w banku londyńskim; obecnie Pius X. polecił wycofać 20 milionów lirów z tego banku i ulokować je w rencie państwowej włoskiej, przynoszącej większy procent, a niemniej pewnej, jak bank londyński. Zmniejszono także pensye wszystkich urzędników watykańskich, zacząwszy od najwyższych. Nawet prefekci kongregacyi poddać się musieli znacznym ograniczeniom, i tak n. p. pensyę kardynała prefekta z 15.000 lirów zniżono do 2000, pensye zaś pomocników do 1000 lirów. Dochody ich poboczne prawie zupełnie znikły. Dla całej administracyi watykańskiej ustanowiono jedną kasę centralną, w której skupiać się będą wszystkie interesy pieniężne. Wtajemniczeni w sprawy Watykanu zapewniają, że wprowadzone oszczędności, jakkolwiek na razie okażą się dla niektórych osób dotkliwemi, niemniej jednak pozwolą wypełnić braki i niedobory, jakie okazały się w finansach Watykanu w ciągu kilku lat ostatnich.

W zamiarach Stolicy Apostolskiej od czasu objęcia jej przez Piusa X. leży między innemi nawiązanie stałych stosunków dyplomatycznych z Turcyą. Zamiar ten jednak odłożono na razie do dalszej przyszłości. Bawiący obecnie w Rzymie patryarcha grecko-melchicki udać się ma wkrótce z powrotem do Konstantynopola. Zawiezie on sułtanowi własnoręczną odpowiedź Papieża na pismo, wystosowane przez Abdul Hamida do Ojca św. Owóż z dobrze poinformowanej strony zapewniają, że w piśmie tem poprzestanie Pius X. na podziękowaniu za życzenia, które mu przesłał sułtan z powodu wstąpienia na Stolicę Apostolską. O nawiązaniu stałych stosunków dyplomatycznych między Watykanem i Portą nie będzie w piśmie żadnej wzmianki. Wspomniany grecko-melchicki patryarcha ustnie złożył w Watykanie wyjaśnienia w sprawie ewentualnego założenia ambasady otomańskiej przy Watykanie i przemiany apostolskiej delegacyi w Konstantynopolu na reprezentacyę dyplomatyczną. W Watykanie jednak przyszły sfery rozstrzygające do przekonania, że bynajmniej nie wyrzekając się urzeczywistnienia tego planu w przyszłości, najlepiej będzie na razie zachować dotychczasową formę stosunku z Portą, tak długo przynajmniej, póki nie zostanie ostatecznie uregulowana sprawa katolicyzmu we Francyi.

Grecki prezydent ministrów Theotokis — czytamy w *Polit Corresp.* — ułożył wspólnie z nowym ministrem skarbu Kalogesopulosem obszerny program finansowy, za pomocą którego ma się dokonać znacznych zaoszczędzeń na korzyść budżetu. Liczba t. zw. „nomów“ (okręgów) zredukowaną ma być z 26 na 10, co równa się zaoszczędzeniu 1·5 miliona drachm. Policya i żandarmerya mają wedle tego projektu otrzymać w miejsce dwóch oddzielnych, jedno wspólne kierownictwo. Dalsze oszczędności muszą być uzyskane tym sposobem, że funkcye 350 sądów pokoju obejmie 50 sądów powiatowych; że trybunały sądowe I. instancyi zredukowane będą do 10, zgodnie z przyszłą liczbą „nomów“ i t. d. Ogółem ma zachować ta reorganizacya skarbowi państwa 4—5 milionów drachm, figurujących dotąd w dziale stałych wydatków. W kołach parlamentarnych jednak zapatrują się na cały projekt bardzo sceptycznie, przewidując, że rząd nie znajdzie dlań większości w Izbie. Większość teraźniejsza i bez tego niezbyt jest pewna Udała się ona skleić jedynie partyi Zaimistów, której fawor zawiódł obliczenia niejednego już gabinetu.

W Atenach zawiązał się świeżo Związek dla ochrony Greków pod obcem panowaniem. Nie pierwsze to i — zdaje się — nie ostatnie ze stowarzyszeń w podobnem celu już istniejących w Grecyi; dość przypomnieć Stowarzyszenie macedońskie, komitet macedoński, Stowarzyszenie helleńskie z osobnemi sekcyami dla Macedonii i Epiru, epirocki Związek Dadony, Związek grecko-arnaucki, dwa Stowarzyszenia greckie na Cyprze i t. d. Nowe stowarzyszenie nadało sobie, obok głównej, drugą jeszcze nazwę „Narodowej reorganizacyi“. Ma ono śledzić bacznie także politykę wewnętrzną, stawiać zaporę degeneracyi ojczystego społeczeństwa, zwalczać pseudo-konstytucyonalizm grecki, walczyć pod hasłem rewizyi ustaw zasadniczych i ukonstytuowania się zgromadzenia narodowego. Działalność Związku na terenie tureckim ma pozostać tajemnicą. Członkowie zobowiązują się słowem honoru nie zdradzić jej nikomu. Jednym z głównych inicyatorów i założycieli Związku jest polityk Skuludis, który pod Trikupisem kilkakrotnie piastował różne teki ministeryalne i który niezawodnie odgrywałby także obecnie ważną rolę w parlamencie, gdyby nie przepadł był przy ostatnich wyborach, z Teb kandydując. Na wiasem nie zawadzi wspomnieć, że Skuludis należy do najbogatszych ludzi w Grecyi. Majątek jego szacują na kilka milionów. Skuludis należy również do komitetu macedońskiego.

W wilajetach Monastyru i Saloniki toczy się walka pomiędzy ludnością różnych wyznań chrześciańskich dokoła sprawy szkolnej. Dla należytego jej poznania wydał ateński *Bulletin d'Orient* dwie bardzo pouczające karty, a mianowicie: *Carte des écoles chrétiennes de la Macédoine* i *Ecoles helléniques, roumaines et serbes en Macédoine*. Dat dostarczył prawdopodobnie patryarchat ekumeniczny przy pomocy metropolitów prowincyonalnych i greckich konsulatów. Wedle owych tabel, istnieje w obu wymienionych wilajetach: szkół greckich 998 z 1463 nauczycielami i 59.640 uczni; bułgarskich 561 z 873 nauczycielami i 18.311 uczni; rumuńskich 49 z 145 nauczycielami i 2002 uczni; wreszcie serbskich 53 z 112 nauczycielami i 1674 uczni.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 29 listopada. Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby posłów zawiadomił przewodniczący, że sześcioletni czas funkcyonowania Trybunału stanu upłynął już i prosił posłów, by jak najrychlej porozumieli się co do kandydatów na posady 12 członków tego Trybunału, wybieranych przez Izbę. Wybór bowiem postawi przewodniczący na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń.

Po odczytaniu interpelacyj i wniosków przystąpiono do dalszej dyskusyi politycznej. P. Wacław Hruby omawiał stosunki narodowościowe na Szląsku i polemizował z wywodami posłów niemieckich.

Poseł W. Hruby wyraził wątpliwość, czy ostatnia mowa P. Prezydenta Ministrów przyczyniła się do polepszenia sytuacyi, szczególnie zaś stosunku między Czechami a Niemcami. P. Hruby nie wierzy, aby Niemcy rzeczywiście pragnęli zgody i uważa ich wołania o uzdrowienie parlamentu za nieszczere frazesy. Czesi tylko z konieczności przystąpili do obstrukcyi, a jeśli będą zmuszeni dalej prowadzić walkę, będą walczyli nadal, dobierając takiej broni, którą uznają za najlepszą dla osiągnięcia zwycięstwa. Mowca wspomniał z kolei o demonstracyach Niemców w Opawie i Insbrucku i zauważył, że jakkolwiek demonstracye te skierowane były przeciw instytucyom kulturalnym, mimo to znaleźli demonstranci obrońców w Izbie posłów Rady państwa. Następnie omawiał p. Hruby obszernie sprawę paralelek szląskich, których założenie, zdaniem mowcy, było obowiązkiem Rządu.

W końcu zaprotestował mowca przeciw twierdzeniu, jakoby Opawa była miastem niemieckiem i omawiał obszernie demonstracye opawskie. Przemówienie swe zakończył p. Hruby apelem do Niemców, aby nawrócili się do cywilizacyi.

P. Menger polemizując z poprzednim mowcą, zaznaczył, że obstrukcyi czeskiej nie można mniejszą i łagodniejszą miarką mierzyć, jak obstrukcyi Niemców, którzy uciekają się do niej zmuszeni tylko do tego. Jeżeli poseł Hruby twierdził, że postępowanie Niemców sprowadzi absolutyzm, to mowca musi zaznaczyć, iż jeśli stosunki między narodowościami dalej tak się rozwijać będą, jak w ostatnich latach, to faktycznie nastąpi absolutyzm, choć ukryty.

Zamiast wzajemnego pomagania sobie i ustalania podstawy wspólnej egzystencyi, słychać ciągle tylko skargi. Ubolewania godną jest rzeczą, jeżeli narodowe życie poszczególnych narodów już przy kształceniu młodzieży z takim naciskiem jest podnoszone. Funkcyonowanie Państwa niemożliwem jest inaczej, jak tylko przy ustanowieniu „języka pośredniczącego“, którym może być tylko język niemiecki.

Posiedzenie trwa dalej.

Kraków, 29 listopada. *(Tel. pryw.)* JEm. Kardynał książę biskup krakowski ks. Puzyna w towarzystwie ks. prałata Bandurskiego wyjechał do Rzymu.

Wiedeń, 29 listopada. Przybył tu Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni.

Wiedeń, 29 listopada. Jak *N. W. Tagblatt* donosi, ambasadorowie Anglii i Rossyi byli wczoraj u hr. Gołuchowskiego, by urzędownie podać mu do wiadomości, iż zamierzone jest zaproszenie zastępcy Austro-Węgier w skład międzynarodowej komisyi śledczej dla załatwienia sporu o zajście koło Hull.

Debreczyn, 29 listopada. Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie stronnictwa liberalnego, które uchwaliło wyrazić hr. Tiszy i całemu gabinetowi podziękowanie za zwalczenie obstrukcyi. Przyjęto rezolucyę, dającą wyraz zaufania do gabinetu i zapewniającą o poparciu go na przyszłość.

Petersburg, 29 listopada. *Prawit. Wiestnik* ogłosił dziś angielsko-rossyjską konwencyę w sprawie hullskiej.

Waszyngton, 29 listopada. Ambasadorowie angielski i rossyjski przybyli dziś rano do departamentu stanu i złożyli tam zaproszenie, aby Stany Zjednoczone wydelegowały wyższego oficera swej marynarki jako członka międzynarodowej komisyi dla zajścia na Morzu Północnem.

Portsmouth, 29 listopada. Podczas ćwiczeń w wyławianiu min zniszczył wybuch dwie łódki. Dwaj żołnierze zabici, dwaj ciężko ranni.

WOJNA
rossyjsko-japońska.

Petersburg, 29 listopada. Komendanta XI korpusu armii gen. Chreszczatyckiego mianowano komendantem amurskiego okręgu wojskowego i hetmanem, *locum tenens*, amurskich wojsk kozackich.

Petersburg, 29 listopada. Kuropatkin telegrafował 26 b. m.: Walki koło Tsinchenczen trwały z małemi przerwami cały dzień. Przerwę spowodowała zawieja śnieżna. Po naszej stronie jest 11 zabitych, 62 rannych. Zabraliśmy przeszło 100 sztuk broni japońskiej, z czego można wnosić, że straty Japończyków były znaczne. Kapitan Wankowski z 7 żołnierzami dotarł aż do japońskiej strażnicy i zabrał japońskiego oficera do niewoli. Domek, który służył Japończykom za redutę, wysadziliśmy w powietrze. W Nanganszan koło pagórka Putiłowa przyszło do drobnego starcia, przyczem 1 nasz żołnierz odniósł rany.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. listopada 1904.

HOTEL GEORGEA.

PP. Ks. S Jabłonowski z Bursztyna, hr. A Cetner z Podkamienia, hr. Z. Zamoyski z Wysocka hr. A. Szeptycki z Podola ros., H. Szarski z Krakowa, A. Burzczyński z Podola.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 29. listopada 1904.

	płacą K.	h.	żądają K.	h.
	walutą koron			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	543	—	553	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	580	—	588	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	370	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	25	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	30	102	—
„ „ „ 4½ „ 60 l. po 200 k.	98	80	99	50
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	50	102	20
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	20	99	90
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	80	—	—
4% los. w 56 lat	99	10	99	80
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	60	100	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	60	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	30	102	—
„ „ „ 4% (4 em.)	98	90	99	60
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	80	99	50
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	30	100	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	40	—	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	101	10	101	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	85	—	91	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	253	—
100 rubli rosyjskich papierowych	253	50	255	—
100 marek niemieckich	117	30	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. listopada 1904.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100·—	100·20
styczeń-lipiec	99·85	100·05

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	100·25	100·45
kwiecień-październik	100·30	100·50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	156·15	157·15
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	186·—	188·50
„ „ 1864 po 100 zł.	272·—	277·—
„ „ 1864 po 50 zł.	272·—	277·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	291·90	293·90
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·90	120·10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·15	100·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99·50	100·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·60	119·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	508·—	509·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	127·60	128·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99·70	100·70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·70	100·70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99·80	100·80
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99·65	100·65
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99·25	100·25
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99·60	100·60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99·65	100·65
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118·—	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98·15	98·35
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	162·—	164·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	206·50	209·20
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	206·—	210·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	98·50	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97·95	98·95
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	278·—	282·—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106·60	107·60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99·30	100·30

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103·—	104·—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99·—	99·70
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·35	100·35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97·15	98·15
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	94·—	99·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—·—	—·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·45	100·40
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	306·—	316·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	298·—	308·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104·65	105·65
„ „ „ „ los 4 pr.	98·95	99·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·—	112·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101·40	102·40
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	98·80	99·80
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99·—	99·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	100·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	100·50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·50	101·70
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102·40	103·40
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·50	102·—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98·90	99·90
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100·25	100·75
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·10	101·10
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108·75	109·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116·50	—·—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100·90	101·90
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101·65	102·65
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101·20	102·20
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92·50	93·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·50	100·50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	110·25	111·25
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	110·25	111·25
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99·25	100·25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·75	21·75
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	479·—	489·—
Clary 40 zł. m. k.	156·—	166·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	79·50	81·50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	87·—	92·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	69·—	73·—
Palfy 40 zł. m. k.	164·—	174·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54·—	56·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	29·—	30·—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	66·—	70·—
Salma 40 zł. mk.	223·—	233·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	76·—	81·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230·—	300
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	284·75	285·75
Peszt. banku handl. 500 zł.	2880·—	2890·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	674·75	675·75
Węg. banku kredyt. 200 zł.	796·55	797·50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	533·50	534·50
Galic. banku hip. 200 zł.	546·—	547·50
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	270·—	290·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	453·25	454·25
„ Austro-węg. 1400 k.	1630·—	1640·—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	558·—	559·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	249·—	249·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	249·—	250·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	434·—	439·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	415·—	425·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5550·—	5540·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	580·—	582·50
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. I. 200 zł.	407·—	407·75
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	893·—	897·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	660·—	662·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1114·—	1124·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	494·25	495·25
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2308·—	2378·—
Schodnicy 500 kor.	700·—	705·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	308·—	313·—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117·50	117·70
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·42	239·62½
Paryż za 100 franków	95·20½	95·35
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·60	117·85
Włoskie banki	95·22½	95·35
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·05	95·15
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·34	11·38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·07	19·09
20-markówka	23·49	23·57
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·50	117·70
Włoskie banknoty za 100 lir	95·20	95·40
Ruble	2·53¾	2·54¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1504/4 (6) (9777 3—3)

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Bołszowcach, odbędzie się dnia 30. grudnia 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya a) 1/2 lwh. 717, b) 1/4 części lwh. 655, c) 1/8 części lwh. 139, d) 1/3 części lwh. 718 gm. Delejów Maryi Kołosowskiej własnych, e) całej realności lwh. 98, f) 1/3 części lwh. 718 tejże gminy Jędrzeja Zająca własnych, g) 1/2 realności lwh. 655, h) całej lwh. 137, i) 1/4 części lwh. 139 gminy Delejów Ołeksy Karabata własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 345 kor., b) na 50 kor., c) na 8 kor. 75 hal., d) na 93 kor. 33 hal., e) na 445 kor., f) na 93 kor. 33 hal., g) na 400 kor., h) na 265 kor., i) na 77 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi co do a) 230 kor., co do b) 33 kor. 34 hal., co do c) 5 kor. 83 hal., co do d) 62 kor. 22 hal., co do e) 296 kor. 67 hal., co do f) 62 kor. 22 hal., co do g) 266 kor. 67 hal., co do h) 176 kor. 67 hal., co do i) 51 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do lej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabutarny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, 14. listopada 1904.

L. cz. E. 1350/4 (5) (9772 3—3)

Na żądanie Naści Kostyk zam. Sirko, zastąpionej przez adw. dr. Leszka Cygę, odbędzie się dnia 16. grudnia 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VII. w Bursztynie, licytacya 1) połowy reolności lwh. 76 ks. gr. gminy Bołszowce. 2) całej realności lwh. 547 ks. gr. gminy Bołszowce, 3) połowy realności lwh. 528 ks. gr. gminy Bołszowce, 4) 1/8 części realności lwh. 666 ks. gr. gminy Bołszowce, wraz z przynależytością ad 3) składającemi się ze studni i parkanu.

Nieruchomości te są ocenione a to ad 1) 5 kor., ad 2) na 2800 kor., ad 3) na 1620 kor., ad 4) na 75 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 3 kor. 33 hal., ad 2) 1866 kor. 67 hal., ad 3) 1080 kor., ad 4) 50 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem się zatwierdza i takowe tudzież i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sadzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VII.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Bursztyn, 8. października 1904.

---

do L. 32.024/04 (9786 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Tarnopolu rozpisuje 3 publiczną licytacyę, w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w skałackim okręgu dzierżawnym na czas trzech lat 1905, 1906 i 1907 bezwarunkowo albo na jeden rok 1905 z milczącem odnowieniem dzierżawy na następne lata 1906 i 1907 albo tylko na rok 1905.

W okręgu tym pobiera się podatek konsumcyjny od mięsa według taryfy dołączonej do ustawy z 16. czerwca 1877 dzup. Nr. 60, a mianowicie: we wszystkich miejscowościach tego okręgu według klasy III.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 12.925 kor.

Licytacya ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu w dniu 12. grudnia 1904 o 9 godzinie przed południem.

Oferty pisemne w należycie zaadresowanych kopertach z uwidocznieniem na nich przedmiotu dzierżawy należy wnosić najdalej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę tj. dnia 11. grudnia 1904 do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania należy przy ofertach pisemnych dołączyć do oferty, zaś przy licytacyi ustnej złożyć do rąk komisyi licytacyjnej.

W razie złożenia wadyum w papierach wartościowych, należy do papierów wartościowych dołączyć trzy egzemplarze spisu na przepisanym druku.

Kwity kasowe opiewające na kaucye dzierżawy niewygasłej nie będą jako wadyum przyjmowane.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do skałackiego okręgu dzierżawnego można przeglądać w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu, tudzież w c. k. Nadzorze straży skarbowej w Grzymałowie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 17. listopada 1904.

L. cz. E. XXI. 1950 3 (27) (9816 2—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. akc. Banku hip. we Lwowie, odbędzie się dnia 30. grudnia 1904 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddziału XXI. licytacya realności lkons. 1202 $^{1}/_{4}$ we Lwowie na Wulce panieńskiej położonej lwh. 1109 I. ks. gr. m. Lwów objętej zobowiązanego własnej, składającej się z 1 willi jednopiątrowej, domu parterowego oraz 2 przynależności tychże w protokole opisania i ocenienia z 5.10 1903 E. XXI. 1950 3 (9) bliżej poszczególnionych, 3) cegielni wraz z gruntem podbudowlanym, 4) gruntu cegielnianego i ogrodu, 5) gruntu ornego i pastwiska oraz 6) gruntu jako drogi.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 48074 kor. 18 hal., przynależności zaś na 429 kor.

Najniższa cena wynosi 30673 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół ocenienia wyciąg katastralny, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddz. XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 24. listopada 1904.

L. cz. E. 1390/4 (8) (9811 2—3)

Dnia 20. grudnia 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. II. sądu tutejszego. licytacya realności objętej wyk. hipot. l. 1504 i 2456 ks. gr. gm. kat Hańkowce z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a to: a) realność lwh. 1504 gm. Hańkowce na 3564 kor., b) realność lwh. 2456 gm. Hańkowce na 250 kor. 15 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 2376 kor. 08 hal., ad b) 176 kor. 77 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 17. listopada 1904.

L. cz. E. V. 2266/4 (4) (9805)

Na żądanie Wasyla Krysztala w Gajach niżnych, odbędzie się dnia 20. grudnia 1904, o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81, licytacya 1) połowy realności obj. lwb. 200 ks. gr. gm. Gaje niżne, 2) całej realności obj. lwh. 201 ks. gr. gm. Gaje niżne, 3) 1/3 realności obj. lwh. 605 ks. gr. gm. Gaje niżne.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad 1) 871 kor. 30 hal., ad 2) 7379 kor. 90 hal., ad 3) 636 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) 580 kor. 86 hal., ad 2) 4919 kor. 92 hal., ad 3) 424 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 78.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 5. listopada 1904.

L. cz. E. VIII. 2126/4 (5) (9798)

Dnia 23. grudnia 1904, o godz. 11 rano, odbędzie się w biurze Nr. 51, sądu tut. licytacya realności lwh. 268 i połowy realności lwh. 240 ks. gr. gm. Ostrów. z przynależnościami.

Nieruchomość lwh. 268 oceniona na 76 kor. 50 hal., połowa lwh. 240 na 205 kor., połowa przynależności na 2 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi odnośnie do realności lwh. 268 gm. Ostrów 51 kor., odnośnie do połowy lwh. 240 z przynależnościami 138 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta może każdy, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 18. listopada 1904.

L. cz. E. VIII. 2170/4 (10) (9799)

Dnia 23. grudnia 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 51 sądu tutejszego licytacya 1/2 realności lwh. 920 gm. Przemyśl z przynależnościami tudzież 1/12 realności lwh. 922 tej samej gminy.

Połowę realności lwh. 920 z przynależnościami oceniono na 2339 kor. 90 hal., wartość 1/12 lwh. 922 na 15 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do 1/2 lwh. 920 gm. Przemyśl 1559 kor. 93 hal., zaś 1/12 realności 922 gm. Przemyśl 10 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 4. listopada 1904.

L. cz. E. VII. 1360/4 (5) (9827)

Dnia 21. grudnia 1904 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya a) realności lwh. 629, b) połowy realności lwh 1089, c) połowy realności lwh. 1093 gm. Mikuliczyn wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad a) 3285 kor., ad b) 1540 kor., ad c) 915 kor., wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi ad a) 2190 kor., ad b) 1026 kor. 67 hal., ad c) 610 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 14. listopada 1904.

L. cz. E. III. 2034/4 (7) (9829)

Dnia 30. grudnia 1904 godzina 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, odbędzie się licytacya 1/3 części realności whl. 23 gminy Jamna, z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 389 kor., z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 259 kor. 64 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, 14. listopada 1904.

L. cz. E. 1964/4 (4) (9858)

Dnia 12. grudnia 1904 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 4, licytacya realności lwh. 32 ks. gr. gm. Olszana objętej stanowiącej posiadłość wiejską, składającą się z budynków mieszkalnych i gospodarczych i gruntu w obszarze 47 morgów 794 sążni□, wraz z przynależnościami, składającemi się z 7 sztuk bydła rogatego, pary koni, 4 sztuk nierogacizny, 2 wozów, 2 pługów i t. p.

Nieruchomość ta jest oceniona na 31.170 kor., przynależności zaś na 1442 kor.

Najniższa cena wynosi 21.741 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut., biuro Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Stary Sącz, dnia 5. listopada 1904.

L. cz. E. 2421/4 (6) (9860)

Dnia 30. grudnia 1904 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 14, licytacya 1/4 części realności wykazem hip. l. 22 ks. gr. gminy Zboiska objętej Grzegorza Bogusławskiego własnej, wraz z przynależnościami.

1/4 część nieruchomości tej, wystawionej na licytacyę, jest ocenioną na 2181 kor. 27 hal.

Najniższa cena wynosi 1454 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział VI.
Lwów, dnia 16. listopada 1904.

Konkursa.

Nr. 4367/4. (9787 3—3)

Konkurs celem obsadzenia jednej opróżnionej posady dozorcy więzień połączonej z systemizowanymi poborami upływa z dniem 30. grudnia 1904.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn w Stanisławowie.
Stanisławów, dnia 25. listopada 1904.

L. 140.911/II. (9788 3—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Hujczu z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 3. grudnia br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 23. listopada 1904.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 165 4 (7) (9206 3—3)

Lewko Biłous z Jagielnicy starej uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Matija Chemicza z Jagielnicy starej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Czortków, 13. września 1904.

L. cz. L. 9/4 (4) (9183 3—3)

Za umysłowo chorego uznano Józefa Surzyna (syna Józefa w Juszczynie. Kuratorem jego ustanowiono Jana Olszówkę w Juszczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Maków, dnia 22. lipca 1904.

L. cz. P. XI. 178/4 (14) (9231 3—3)

Zawiadamia się, że dla Wawrzyńca Józefka marnotrawnego z Krowodrzy ustanawia się kuratorem Franciszka Szostka z Krowodrzy.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XI.
Kraków, 17. października 1904.

L. cz. P. 231/4 (3) (9236 3—3)

Kosowski c. k. sąd powiatowy zawiesza nad Łesiem Sawiukiem Tanasija kuratelę z powodu marnotrawstwa. a kuratorem dlań ustanawia Michała Roznaczuka Ilka z Wierzbowca.

Kosów, 3. września 1904.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 105 4 (2) (9863)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 23 czasopisma „Bocian“ z dnia 1. grudnia 1904 artykuł względnie ustępu artykułów podtytułem:

I. „Szczęśliwa praczka“ cały artykuł str. 2 łam 2.

II. „Z monologów księdza proboszcza“ cały artykuł str. 2 łam 2.

III. „Pan Aleksander“ od słów „Drzwi skrzypnęły“ do słów „Nie prędzej do policyi“ t. j. do końca str. 2 łam 3 i str. 3 łam 2.

IV. „Zwierzynieckie Gminne sprawy“ cały artykuł str. 3 łam 2.

V. „W nowej arce“ od słów: „Szloma usłuchał rozkazów Pana“ do słów „Naszego młodego buchhaltera“ t. j. do końca, zawierają znamiona występku z §§ 4 1 i 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 28. listopada 1904.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 286/4 (2) (9837)

Odnośnie do edyktu z 16. listopada 1904 C. 286/4 (1) ustanawia się dla Andrzeja Rusyniaka w miejsce Ignacego Dębickiego kuratorem Fedora Rusyniaka w Kotani.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żmigród, 24. listopada 1904.

L. cz. C. I. 244/4 (1) (9825 2—3)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Katarzyny Czuczman, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Jacentego Czuczmana jako kuratora Jana Czuczmana pozew o zniesienie współwłasności ciała whl. 829 ks. gr. Busk.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 1. grudnia 1904 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2 tutejszego sądu.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionej masy ustanawia się p. Władysława Rosłonowskiego w Busku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienioną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Busk, dnia 16. listopada 1904.

L. 169.990.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17. do 27. listopada 1904.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racic	Bóbrka	Romanów ob. dw. (1 zagr.);
	Brody	Hrycowola i Podmanasterek (6 zagr.), Łopatyn z ob. dw. (49 zagr.), Szczurowice (4 zagr.);
	Dolina	Lipowica (1 zagr.);
	Lwów	Ceperów (16 zagr.), Jaryczów nowy (29 zagr.), Jaryczów stary (2 zagr.);
	Rawa ruska	Domaszów (15 zagr.), Dziewięcierz (1 zagr.), Kamionka Wołoska (Biszków, Bobroidy, Piratyn Hołe 195 zagr.), Ostobuż (10 zagr.), Poddubce (29 zagr.), Potylicz (1 zagr.), Smolin (Wojtówszczyzna 5 zagr.) Tarnoszyn (17 zagr.), Tehlów (29 zagr.), Woronów (6 zagr.), Wólka mazowiecka (16 zagr.);
	Skałat	Krzywe (ob. dw. 1 zagr.), Skałat z ob. dw. (3 zagr.), Zerebki szlach. (ob. dw. 1 zagr.);
	Stanisławów	Sielec (ob. dw. 1 zagr.);
	Stryj	Dołhołuka ob. dw. (1 zagr.);
	Tarnopol	Baworów (1 zagr.), Biała (1 zagr), Berezowica wielka (1 zagr.), Isypowce (1 zagr.), Mikulińce (2 zagr.), Proszowa (5 zagr.), Smolanka z obsz. (33 zagr.), Skomorochy (Cezarowka 3 zagr), Tarnopol (1 zagr.), Wola mazowiecka (ob. dw. 1 zagr.), Zagrobela (ob. dw. 1 zagr.), Zastawie (19 zagr.);
	Turka	Jabłonka niżna (1 zagr.), Szumiacz (2 zagr.);
	Zbaraż	Toki (38 zagr.);
	Żółkiew	Krechów (3 zagr.), Kulawa ob. dw. (1 zagr.), Kunin (51 zagr.), Kupiczwola (14 zagr.), Wola wysocka (7 zagr.), Wolica (5 zagr.), Żółkiew (82 zagr.), Zubówmosty (1 zagr.);
	Żydaczów	Juseptycze (2 zagr.);
Nosacizna	Borszczów	Horoszowa ob. dw. (2 zagr.);
	Czortków	Białobożnica ob. dw. (1 zagr.);
	Podhajce	Hołhocze (1 zagr.), Szwejków ob. dw. (1 past.);
	Śniatyn	Bałki (1 zagr.);
	Zaleszczyki	Milowce (Adolfówka ob. dw. 1 zagr.);
	Zborów	Jezierna ob. dw. (1 zagr.);
	Lwów	Lwów III. dziel. (1 zagr.);
Parchy	Bohorodczany	Rosulna (1 zagr.);
	Jarosław	Radymno (2 zagr.);
	Lisko	Leszczowate (1 zagr.);
	Podhajce	Szwejków ob. dw., Czeremchów (1 zagr.);
Róża wąglikowa	Borszczów	Głęboczek (32 zagr.),
	Brody	Czernica (11 zagr.), Turze (31 zagr.);
	Brzesko	Radłów (5 zagr.);
	Buczacz	Jezierzany (16 zagr.);
	Cieszanów	Basznia górna (18 zagr.), Brusno stare (19 zagr.), Lisie jamy (18 zagr.);
	Drohobycz	Wola jakóbowa (8 zagr.);
	Jasło	Brzyska (26 zagr.);
	Kamionka str.	Połaniczna (6 zagr.);
	Nisko	Gwoździec (6 zagr.);
	Podhajce	Bieniawa (8 zagr.);
	Rawa	Ławryków (Sały 8 zagr.), Zamek (4 zagr.), Rzyczki (10 zagr.);
	Stanisławów	Siemikowce (15 zagr.);
	Tarnobrzeg	Chmielów (38 zagr.), Grębów (Wydra 26 zagr.), Stale (33 zagr.);
	Tłumacz	Jezierzany (62 zagr.);
	Trembowla	Chmielówka (8 zagr.), Dołhe (2 zagr.), Iwanówka (10 zagr.), Romanówka (7 zagr.), Załewie (15 zagr.);
	Zaleszczyki	Nyrków (8 zagr.), Swierżkowce (7 zagr.);
	Zbaraż	Białozurka (4 zagr.), Jacowce (4 zagr.), Kobyle (7 zagr.), Kujdańce (12 zagr.), Szyły (17 zagr.), Toki (37 zagr.);
	Zborów	Urlów (Chrabużna 7 zagr.);
	Złoczów	Koropiec (9 zagr.);
Pomór świń	Bohorodczany	Grabowiec (1 zagr.);
	Borszczów	Jezierzanka (31 zagr.); Jezierzany (28 zagr.), Konstancya (2 zagr.), Oleksińce (40 zagr.), Piłatkowce (2 zagr.);
	Buczacz	Jazłowiec (1 zagr.), Buczacz (1 zagr.), Żyznomierz (1 zagr.);
	Cieszanów	Bihale (Saple 2 zagr.), Brusno nowe (11 zagr.), Cewków (4 zagr.), Nowe sioło (4 zagr.), Rudka (7 zagr.);
	Gródek	Dobrostany (4 zagr.), Dobrzany (3 zagr.), Milatyn (3 zagr.);
	Husiatyn	Peremiłów (2 zagr.);
	Jarosław	Cetula (16 zagr.), Wietlin (12 zagr.), Wola rozwieniecka (3 zagr.);
	Jaworów	Wielkie oczy (1 zagr.);
	Kałusz	Stańkowa (1 zagr.);
	Kamionka str.	Mukanie (1 zagr.), Ubinie z obsz. dw. (3 zagr.);
	Mościska	Chliple (13 zagr.), Orchowice (9 zagr.);
	Podhajce	Rosochowaciec gm. i ob. dw. (18 zagr.);
	Przemyśl	Łętownia (1 zagr.);
	Przemyślany	Biłka (14 zagr.), Brzuchowice (6 zagr.), Dunajów (5 zagr.), Kosteniów (16 zagr.), Koszelice (8 zagr.), Nowosiółka (1 zagr.), Poluchów (10 zagr.), Sołona ob. dw. (1 zagr.),
	Rohatyn	Niemszyn (2 zagr.);
	Rudki	Chiszewice (3 zagr.), Kościelniki (1 zagr.), Susułów (8 zagr.);
	Sambor	Brzegi (12 zagr.), Hordynia (4 zagr.), Łanowice (2 zagr.), Maksymowice (20 zagr.), Pianowice (10 zagr.), Strzałkowice (13 zagr.), Wołoszcza (24 zagr.);
	Skałat	Kaczanówka (8 zagr.), Krzywe (6 zagr.), Łuka mała (9 zagr.), Poznanka (7 zagr.), Stawki z ob. dw. (11 zagr.);
	Sokal	Bełz (3 zagr.), Głuchów (2 zagr), Myców ob. dw. (1 zagr), Sulimów (4 zagr.), Szarpańce (4 zagr.), Szmitków (4 zagr.), Tuszków ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Stanisławów (12 zagr), Drohomirczany (3 zagr.);
	Stary Sambor	Błozew górna (3 zagr.), Mszaniec (14 zagr.), Strzyłki (6 zagr.);
	Tarnopol	Chodaczków wielki (2 zagr.), Czerniechów (2 zagr.). Grabowiec (2 zagr.), Hladki (1 zagr.), Isypowce (4 zagr.), Kokutkowce (5 zagr.), Konopkówka (4 zagr.), Łuczka (1 zagr.), Obarzańce (1 zagr.), Mszaniec (3 zagr.), Pleskowce (1 zagr.), Pokropiwna ob. dw. (1 zagr.), Płotycz (4 zagr.), Proniatyn (4 zagr.), Rusinówka (1 zagr.), Stupki (3 zagr.), Zabojki (2 zagr.), Zarudzie (4 zagr.);
	Trembowla	Dereniówka (5 zagr.), Dołhe (13 zagr.), Janów (Mogiła ob. dw. 1 zagr.), Kobyłowłoki (6 zagr.), Podhajczyki (1 zagr.);
	Turka	Dniestrzyk hołowecki (11 zagr.), Hnyła (6 zagr.), Rozłucz (38 zagr.);
	Zbaraż	Klimkowce (14 zagr.), Łubianki wyżne, (10 zagr.), Łubianki niżne (20 zagr.);
	Zborów	Kalne (12 zagr.), Młynowce (8 zagr.);
	Żółkiew	Artasów ob. dw. (1 zagr.), Czestyn (4 zagr.), Kłodzienko (5 zagr.);
	Lwów	Lwów dziel. I. (1 zagr.);
Wścieklizna	Wadowice	Pniów;
	Stryj	Kawsko;
	Tarnobrzeg	Jastkowice;
Cholera drobiu	Stanisławów	Pukasowce (ob. dw. 1 zagr.);
	Tarnów	Komorów (10 zagr.);
	Trembowla	Załawie (21 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27. listopada 1904.

L. cz C. I. 253,4 (1) (9826 2—3)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Justyny Kowal wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Busku, przez Jentę Zipper z Buska pozew o zniesienie współwłasności ciała whl. 46 ks. gr. gm. Ostrów z Rusiłowem przez publiczną licytacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 1. grudnia 1904 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 2 tutejszego sądu.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionej masy ustanawia się p. Władysława Rosłonowskiego w Busku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyżej wymienioną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Busk, dnia 18. listopada 1904.

L. cz. C. 256,4 (1) (9844)

Przeciw Wawrzyńcowi Matakiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Antoniego Matakiewicza z Tylicza pozew o zapłatę kwoty 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2. grudnia 1904 o godz. 9 przed południem, w sali rozpraw Nr. 9, do ustnej rozprawy.

Celem strzeżenia praw tegoż, ustanawia się p. Pawła Królikowskiego w Tylczu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Wawrzyńca Matakiewicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 9. listopada 1904.

L. cz. C. III. 247/4 (4) (9873)

Przeciw nieobecnym Stanisławowi i Maryi Bąkowskim i spół. z Jasionki wniósł Marcin Wróbel z Jasionki skargę o fizyczny rozdział realności lwh. 22 gm. Jasionka.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 2. grudnia 1904 godz. 9 rano, w biurze Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem c. k. notaryusz Stanisław Brzękowski w Dukli, będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dukla, dnia 8. listopada 1904.

L. cz. C. 263/4 (2) (9831)

Przeciw Katarzynie Majkowiczowej z Maniów, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Wojciecha Majkowicza z Maniów pozew o uznanie współwłasności realności lwh. 141 ks. grt. gm Maniowy objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5. grudnia 1904, godz. 10 rano, Sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Majkowicz, ustanawia się p. Jana Puchlerskiego w Maniowach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenku, dnia 14. listopada 1904.

L. cz. Cw 2244/4 (1) (9845)

Przeciw p. Chunie Rosenbaumowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Stowarzyszenie kredytowe i oszczędności „Union" w Kutach pozew o zapłacenie sumy wekslowej 370 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Chuny Rosenbauma, ustanawia się pana dra Dudykiewicza, adwokata w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.

Kołomyja, dnia 12. listopada 1904.

L. cz. Cw. 2173/4 (1) (9846)

Przeciw Iwanowi Sawczuk Wasyla, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Arona Hendel kupca w Śniatynie pozew o zapłatę sumy wekslowej 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 5. listopada 1904 Cw. 2173,4.

Celem strzeżenia praw Iwana Sawczuka Wasyla ustanawia się p. dra Marmorouscha adwokata w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 5. listopada 1904.

L. cz. C. III. 464/4 (1) (9855)

Przeciw Maryi Onyśków zam. Dołyniuk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Ksenkę Onyśków zam. Bednarską pozew o zniesienie współwłasności ciała hip. lwh. 82 gm. kat. Dubie.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5. grudnia 1904 godz. 10 rano, w oddziele III.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej, ustanawia się p. dr. Wagnera adw. w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brody, dnia 12. listopada 1904.

L. 170.348.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 24. listopada 1904 L. 51.700, normujące aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów zastąpionych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Kroacyi-Slawonii, z których w myśl artykułu 1., ustęp 1. i 2., rozporządzenia ministeryalnego z dnia 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazany jest przywóz szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy imiennie wymienione i na gminy sąsiednie.

W myśl tego jest zakazany:

1. Z Węgier:

a) z powodu **zarazy pyskowo-racicowej przywóz zwierząt racicowych** (bydła rogatego, owiec, kóz i świń):

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Gönc: z gmin Vilmány, Vilmánykisfalu;

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Marosujvar: z gmwin Cintos, Hari, Kutyfalva, Magyarbükkös, Magyarforró, Magyarsülye, Marosesücs, Magyarherepe, Maroskoppand, Marosszentjakab, Medvés, Oláhpéterlaka, Oroszi, Ozd, Szentbenedek;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Zombor: z gminy Gádor;

komitat Bars, powiat sądowy Garamszentkereszt: z gmin Felsö Bessenyö, Geletnek, Kiszelfalu, Mocsár, Ujgyarmat; powiat sądowy Léva: z gminy Vámosladány; powiat sądowy Oszlányi: z gminy Kisbisztricsény; powiat sądowy Verebély: z gmin Aha, Bessenyö, Néved, Zsitvaujfalu;

komitat Békés, powiat sądowy Szeghalom: z gminy Szeghalom;

komitat Bereg, powiat sądowy Tiszahat: z gminy Tivadar;

komitat Beszterce-Naszód, powiat sądowy Bessenyö: z gminy Sófalva;

komitat Bihar, powiat sądowy Berettyóujfalu: z gminy Pocsaj; powiat sądowy Cséffa: z gmin Geszt, Inánd, Zsadány; powiat sądowy Elesd: z gminy Cécke; powiat sądowy Margitta: z gmin Almaszeg, Almás, Alsóderna, Balyek, Baromlak, Bártfalva, Boszaly, Bisztraujfalu, Csehtelek, Déda, Dizsér, Erfancsika, Felsöderna, Höke, Királyi, Középes, Lüki, Margitta, Micske, Moncspetri, Papfalva, Poklostelek, Szentlázár, Széltalló, Szolbobágy, Szunyogd, Terje, Várviz, Verzár, Vedresábrány; powiat sądowy Salárd: z gmin Csujafalva, Hegymáifalva, Kövág, Szalard; powiat sądowy Székelyhid: z gmin Kiskágya, Nagyléta, Székelyhid, Szentjobb, Ujleta;

komitat Borsod, powiat sądowy Eger: z gminy Szihalom; powiat sądowy Mezöcsát: z gmin Gelej, Höschalonta, Tiszabábolna, Tiszakeszi; powiat sądowy Miskolc: z gmin Bábeny, Szirma i z miasta Miskolc; powiat sądowy Szendrö: z gminy Edelény; powiat sądowy Szentpéter: z gmin Radistyán, Sajószentpéter;

komitat Csik, powiat sądowy Felcsik: z gmin Csikcsicsó, Csikmadaras, Csikmadéfalva, Csiktaplóca; powiat sądowy Györgyószentmiklós: z gmin Gyergyóalfalu, Györgyócsomafalva, Gyergyókilyénfalva, Gyergyósárhegy Gyergyótekeröpatak; powiat sądowy Kaszonalcsik: z gmin Kászonaltiz, Kászonimper, Kászonjakabfalva, Kászonujfalu;

komitat Esztergom, powiat sądowy Esztergom: z gminy Bajna; powiat sądowy Párkány: z gminy Kisujfalu;

komitat Fejér, powiat sądowy Adony: z gminy Ráckeresztur; powiat sądowy Vál: z gminy Bot;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Tornalja: z gmin Málé Putnok;

komitat Györ, powiat sądowy Puszta: z gmin Gönyü, Ravaszd; powiat sądowy Sokoróalja: z gmin Csikvánd, Nagymórichida;

komitat Hajdú, powiat sądowy Hajdúböszörmeny: z miasta Hajdúnánás; powiat sądowy Hajdúszoboszló: z gminy Püspökladány; powiat sądowy Központ: z gmin Hajdúsámson, Tiszacsege;

komitat Háromszék, powiat sądowy Miklosvár: z gminy Szarazajta;

komitat Heves, powiat sądowy Gyöngyes: z miasta Gyöngyös; powiat sądowy Hatvan: z gminy Hatvan; powiat sądowy Tiszafüred: z gminy Tiszafüred;

komitat Jasz-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Jászság-Felsö: z gminy Jászárokszállás; powiat sądowy Tisza-Közep: z gminy Törökszentmiklós;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Dicsöszentmárton: z gmin Aalsóbajom, Balázstelke, Bogács, Csüdötelke, Pócsfalva, Pócstelke, Szászbonyha; powiat sądowy Erzsébetváros: z gmin Darlac, Körös, Szászörményes; powiat sądowy Hosszuaszó: z gmin Betlenszentmiklós, Fajsz, Magyarbénye, Szaszvölgy, Szépmezö, Tatarlaka; powiat sądowy Radnót: z gmin Bábahalma, Nagyteremi, Vajdaluka, Vidrátszeg;

komitat Kolozs, powiat sądowy Kolozsvár: z gminy Apahida i z miasta Kolozs;

komitat Máramaros, powiat sądowy Dolha: z gminy Lipcsemezö; powiat sądowy Huszt; z gminy Alsószelistye; powiat sądowy Izavölgy: z gmin Izasópatak; Jód; powiat sądowy Sziget: z gmin Alsóróna, Kabolapapatak, Tiszaveresmart;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Maros-Alsó: z gmin Kakasd, Maroskeresztur, Megyesfalva, Nyárádtö; powiat sądowy Maros Felsö; z gmin Mezöszabad, Szabéd; powiat sądowy Nyárádszereda: z gmin Jobbágyfalva, Magyarós, Szovátá;

komitat Moson, powiat sądowy Magyaróvár: z gminy Szolnok;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Medgyes: z gmin Bolya, Buzd, Martontelke i z miasta Medgyes; powiat sądowy Szentágota: z gminy Rovas;

komitat Nógrád, powiat sądowy Fülek: z gminy Kisterenne;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekújvár: z gmin Csornos, Egyháznagyszeg, Nagysurány, Özdöge, Zsitvafödémes; powiat sądowy Nyitra: z gmin Alsóköröskény, Felsököröskény, Kishind, Nagyhind i z miasta Nyitra; powiat sądowy Vágsellye: z gminy Sopornya;

Komitat Pest-Pilis Solt-Kiskun, powiat sądowy Abony: z gminy Tápiógyörgye; powiat sądowy Bia: z gmin Albertfalva, Budaörs, Tinnye; powiat sądowy Gödöllö: z gmin Boldog; powiat sądowy Pomáz: z gmin Piliscsaba; powiat sądowy Kunszentmiklós: z gminy Kunszentmiklós; powiat sądowy Ráckeve: z gminy Sorokjár, powiat sądowy Vác: z gmin Dunakeszi, Fót; Rakospalata, Ujpest;

komitat Pozsony, powiat sądowy Felsócsallóköz: z gminy VajkI; powiat sądowy Galánta: z gminy Deáki; powiat sądowy Nagyszombat: z gminy Halmos;

komitat Somogy, powiat sądowy Lengyeltót: z gmin Gamás, Öreglak; powiat sądowy Marcal: z gminy Nemesdéi; powiat sądowy Tab: z gmin Kapoly, Köttse;

komitat Sopron, powiat sądowy Csorna: z gmin Alsöpásztor es Felsöpásztor, Arpás, Egyed, Farád, Rabacsanak, Sobor, Szilsárkány;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány: z gminy Nagyhalász; powiat sądowy Dada-Alsó: z gmin Báj, Tiszabüd, Tiszadada; powiat sądowy Dada-Felsö: z gminy Nagyfalu; powiat sądowy Nyirbátor: z gminy Baja;

komitat Szatmár, powiat sądowy Febérgyarmat: z gmin Kisar, Kisszekeres, Nagyar; powiat sądowy Mátészalka: z gmin Mátészalka, Nyircsászári, Nyircsaholy, Opalyi; powiat sądowy Nagybánya: z gminy Žazár i z miasta Nagybanya; powiat sądowy Nagysomkut: z gmin Kisfentös, Koltókatalin; powiat sądowy Szinyérvaralja; z gmin Bartafalu;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagyszeben: z gminy Szászujvalu; powiat sądowy Szerdahely: z gminy Kisapold; powiat sądowy Ujegyház: z gminy Vurpod;

komitat Szilágy, powiat sądowy Kraszna: z gminy Jáz; powiat sądowy Zsibo; z gminy Kisgoroszló;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Betlen: z gmin Felsöilosva, Felsöpusztaegres, Magyardécse; powiat sądowy Csákgorbó: z gmin Alsóhagymás, Aranymezö, Csáka, Semesnye; powiat sądowy Dés: z gminy Bálvanyosváralja; powiat sądowy Kékes: z gmin Kékes, Szaszmáté, Veresegyháza; powiat sądowy Magyarlápos; z gminy Csernefalva; powiat sądowy Nagy-Ilonda: z gmin Buzamezö, Kabalapataka, Oroszmezö Pirosa, Sósmezö;

komitat Tolna, powiat sądowy Simontornya: z gminy Simontornya; powis sądowy Tamás: z gmin Majsamiklósvár, Nagykónyi, Tamási;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Marosludas: z gmin Marosludas, Mezöbodon, Mezöujfalu, Mezöszakál;

komitat Torontál, powiat sądowy Antalfalva: z gminy Csenta; powiat sądowy Nagyszentmiklós: z gminy Nagyteremia; powiat sądowy Törökbecse: z gminy Karlova;

komitat Trencsén, powiat sądowy Illawa: z gminy Dubnic; powiat sądowy Zsolna: z gmin Bánfalva, Bittsica, Zsolna;

komitat Udvárhely, powiat sądowy Homoród: z gmin Bardóc, Bibarcfalva, Derzs, Füle, Homoródkarácsonfalva, Homoródoklánd, Homoródremete, Homoródszentpál, Homoródszentpéter, Homoródujfalu, Homoródvárosvalfa, Kisbarcon, Magyarhermány, Olasztelek, Száldobos, Vargyas; powiat sądowy Székelykeresztur: z gmin Bözöd, Etéd, Kobátdemeterfalva, Szentmihály; powiat sądowy Udvarhely: z gminy Lengyelfalva i z miasta Székelyudvarhely;

komitat Ung, powiat sądowy Ungvár: z gmin Felsöszlatina, Kisszlatina;

komitat Vas, powiat sądowy Kiscell: z gmin Kemeneskápolná, Kemenesmihályfa, Ostsias onyfa, Tokorcsujmihályfa; powiat sądowy Köszeg: z gminy Röt i z miasta Köszeg; powiat sądowy Sárvár: z gmin Miske, Nagysitke, Pósfa, Uraiufalu;

komitat Zala, powiat sądowy Kanizsa: z gmin Kiskomárom, Komárváros, Zalamernye; powiat sądowy Keszthely; z gmin Egregy, Resi, Vindornyalak, Zalaszántó; powiat sądowy Zalaszentgród: z gminy Gyülevesz, Zalaszenlászló;

komitat Zemplén, powiat sądowy Szerencs: z gmin Golop, Ratka, Tállya; powiat sądowy Tokaj: z gmin Tarcal, Tolcsva, Tokaj;

i z municypalnych miast Budapest I., VIII. i X. rej., Debreczen VI. rej., Györ, Marosvásárhely;

b) z powodu **pomoru świń przywóz świń**:

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Kassa: z gminy Nagyhida;

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Balázsfalva: z gmin Besenyö. Buzásbocsárd, Karácsonfalva, Kiscserged, Kiskeréek, Obába. Sorostély, Székás; powiat sądowy Marosujvár: z gmin Gambuc, Hari, Kutyfalva, Magyarbükkös, Marosesücs, Maroskáptalan, Marosszentjakab, Oláhszilvás, Oroszi; powiat sądowy Nagyenyed: z gmin Asszonynépe, Felgyógy, Kisakna, Miriszló, Nyirmezö, Szászujfalu, Tompaháza; powiat sądowy Verespatak: z miasta Abrudbánya;

komitat Arad, powiat sądowy Borossebes: z gmin Diécs, Revetis; powiat sądowy Nagyhalmágy: z gmin Guravoj, Kishalmágy, Plescuca, Talács;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Zenta: z miasta Zenta III rejon;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gmin Himesháza, Ofalu;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót: z gmin Fenyökosztolány, Keresztur, Kisaranyos, Nemesény, Perlep, Peszér, Szkicó, Taszár. Valkóc, Žsitvakenéz; powiat sądowy Oszlány: z gminy Simony; powiat sądowy Verebély: z gmin Bessenyö, Cseke, Felsöpél, Kisvezekény, Nagymánya, Ohaj, Verebély, Vöresvár, Zsitvagyarmat;

komitat Békés, powiat sądowy Szeghalom: z gmin Körösladány, Szeghalom;

komitat Bereg, powiat sądowy Mezökászony: z gmin Bátyn, Tiszaádony; powiat sądowy Tiszahát: z gmin Gat, Kisbégány, Nagybereg;

komitat Beszterce-Naszód, powiat sądowy Bessenyö: z gmin Felsösebes, Kissajó, Malomárka, Szászbongrád;

komitat Bihar, powiat sądowy Cséffa: z gmin Barakony, Cseffa, Gyapju, Körösszeg, Marciháza, Ugra, powiat sądowy Sárrét: z gmin Bakonszeg, Báránd, Bihartorda, Bihartorda, Biharudvari, Szerep; powiat sądowy Vaskoh: z gmin Lehecseny, Pojána, Vaskohszelistye;

komitat Borsod, powiat sądowy Ozd: z gmin Balaton, Mercse, Sajóvelezd; powiat sądowy Szentpéter: z gmin Alacska, Barcika, Kápolna, Kondó, Lászlófalva, Nagybarca, Pasznya, Sajógalgóc, Sajókazine, Sajószentpéter, Szilvás, Visnyó;

komitat Csik, powiat sądowy Felcsik: z gminy Csikvacsáresi; powiat sądowy Gyergyótölgyes: z gminy Gyergyóbékás; Kászonalcsik: z gmin Csikszentkirály, Csikszentsimon, Csikverebes, Csiktusnád, Csikszentimre, Kászonaltiz;

komitat Csongrad, powiat sądowy Tiszáninnen: z gmin Algyö, Sövényháza;

komitat Fejér, powiat sądowy Vál: z gminy Alcsut;

komitat Fogaras, powiat sądowy Alsóárpás: z gmin Alsóárpás, Alsóucsa Drágus, Felsövist, Kerc, Korb, Nyugotifelsöombatfalva, Oláhfalu, Rukkor; powiat sądowy Fogaras: z gmin Alsószombatfalva, Fogaras, Illény, Jás, Kopacsel, Voila; powiat sądowy Sárkány: z gmin Lubsa, Páró, Sárkány, Szunyogszék, Vád; powiat sądowy Töresvár: z gminy Fundata;

komitat Gömör-Kis-Hont, powiat sądowy Nagy-Röcze: z gmin Kisröce, Nandrás, Ratkó, Rákós i z miast Jklsva i Nagyröce; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Berzéte, Betlér, Borzova, Jólész, Krasznahorkahosszúrét, Krasznahorkaváralja, Nagyveszwerés, Szilice;

komitat Hajdu, powiat sądowy Hajduböszörmény: z gminy Hajduhadház i z miasta Hajduböszörmény i Hajdunánás; powiat sądowy Központ: z gminy Egyek, Tiszacsege;

komitat Háromszék, powiat sądowy Miklósvár: z gminy Barót; powiat sądowy Orba: z gmin Barátos, Imecsfalva, Körös, Papolc, Tamásfalva, Telek; powiat sądowy Seps: z gmin Bükszád, Egerpatak, Gidófalva, Lisznyó;

komitat Hont, powiat sądowy Bát: z gmin Dalmad, Füzesgyarmat. Horhi, Kiskér, Varsány; powiat sądowy Ipolynyék: z gminy Alsóipolynyék; powiat sądowy Korpona: z gmin Cseri, Felsödacsolam, Felsölegénd, Hontsemos, Lászlód, Szentantal;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tisza Felsö: z gmin Dévaványa, Tiszaderzs, Tiszaszentimre i z miast Karczag, Kisujszállás i Turkeve; powiat sądowy Tisza-Közép: z gmin Tiszabö, Tiszabura, Tiszapüspöki i z miasta Mezötur I, II., III. i IV. rejon i Szolnok;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Erzsébetváros: z gmin Darlac, Egrestö, Gógánváralja, Korod. Korodszentmárton, Szásznádas; powiat sądowy Hosszúaszó: z gmin Alsókápolna, Fajsz, Lunka, Mikeszásza, Szászvölgy, Tatárlaka, Zsidve;

komitat Kolozs, powiat sądowy Bánffyhunyad: z gmin Bánffyhunyad, Csucsa, Ketesd, Marótlaka; powiat sądowy Nádasment: z gmin Jegenye, Magyarsárd, Magyarszentpál. Szucsak, Szumurduk, Türe; powiat sądowy Teke: z gmin Budurló, Dedrád, Faragó, Harasztos, Kozmatelke, Mezörked, Oláhsolymos, Oláhujfalu, Szászbanyica, Szászludvég, Szentandrás, Tancs, Vajola;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Bogsán: z gminy Izgár; powiat sądowy Jám: z gminy Udvarszállás; powiat sądowy Moldova: z gminy Szerbpozsoszena; powiat sądowy Orsova: z gminy Korámnik; powiat sądowy Teregova: z gminy Bogoltin:

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Maros-Alsó: z gmin Fintaháza, Haraszikeret, Káposszentmiklós, Nyárádtö, Szentgerice, Szöverd; powiat sądowy Nyárádszereda: z gmin Moson, Havad; powiat sądowy Régen-Alsó: z gmin Berasztelke, Görgénylibánfalva, Görgényüvegcsür, Görgényorsova, Marosjára, Radnótfája, Toldalag; powiat sądowy Régen-Felsö: z gmin Felfalu, Idecspatak, Marosvécs;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Medgyes. z gmin Baromlaka, Berethalom, Kiskapus, Szászivánfalva i z miasta Medgyes; powiat sądowy Nagisink: z gminy Kissink; powiat sądowy Szentágota: z gmin Apátfalva, Hégen, Netus, Rozsonda;

komitat Nógrád, powiat Gács: z gmin Gács, Závoda;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekujvár: z gmin Egyháznagyszeg, Mártonfalu, Tótmegyer, Zsitvafödémes; powiat sądowy Nagytapolcsány; z gmin Bellesz, Böfalva, Kisvicsáp, Nagyripeny, Nyitrasarsö; powiat sądowy Nyitra: z gmin Alsóköröskény, Assakürt, Csabaj, Csabb, Csalad, Dicske, Felsököröskény, Gerencsér, Geszte, Ghymes, Kolon, Molnos, Nyitraivánka, Nyitraujlak, Pográny, Sarlókajsza, Szill, Tormos, Üzbégh i z miasta Nyitra; powiat sądowy Privigye; z gmin Bajmóc, Chrenóc; powiat sądowy Vágsellye: z gmin Királyi, Mocsonok, Sopornya;

komitat Pest-Pilis Solt-Kiskun, powiat sądowy Kiskörös: z miasta Kis-Kun-Hallas; powiat sądowy Vác: z gmin Galgagyörk, Püspökszilágy, Szöd i z miasta Vác;

komitat Pozsony, powiat sądowy Alsócsallóköz: z gminy Alsónyárosd; powiat sądowy Felsöscallóköz; z gminy Jóka, powiat sądowy Galanta: z gmin Deàki, Hidaskürt, Vágszerdahely; powiat sądowy Nagy-Szombat: z gminy Roszavölgy;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány: z gmin Berkesz, Demecser, Gégény, Kemesce, Kék, Kótaj, Nyirbogdany, Pazony, Tét, Tura, Vasmegyer; powiat sądowy Dada-Felsö: z gmin Bercel, Buj. Gáva, Nagyfalu, Vencsellö; powiat sądowy Kisvarda: z gmin Berencs, Döge, Kékcse; powiat sądowy Tisza: z gminy Cserepeskenéz, Gemsze;

komitat Szatmar, powiat sądowy Fehérgyarmat: z gminy Fehérgyarmat; powiat sądowy Nagybánya: z miasta Nagybánya, Felsöbánya i Nagybánya; powiat sądowy Nagysomkút, z gminy Karolya;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagyszeben: z gmin Kistalmac, Porcsesd, Sellenberk, i z miasta Nagyszeben; powiat sądowy Szelistye: z gmin Orlat, Szecsel; powiat sądowy Szerdahely: z gmin Doborka, Nagyludas; powiat sądowy Ujegyház: z gmin Alcina, Eikendál, Márpod, Ujegyház, Vurpod;

komitat Szepes, powiat sądowy Gölnicbánya: z gmin Alsószlovinka, Felsöszlovinka, Hrisóc, Kalyava, Kluknó, Nagykunhfalu, Prakfalu, Svedler, Szomolnokhutta Zakarfalu;

komitat Szilágy, powiat sądowy Szilágycseh: z gminy Szilágyszeg;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Betlen: z gmin Folzöilosva, Nagydebreg, Szászszegö, Szászszentjakab, Szeszárma; powiat sądowy Csákigorbó: z gmin Csakiborgo, Csokmany, Hossúmezö; powiat sądowy Magyárlápos: z gmin Horgospataka, Kisdebrecen, Láposdebreg, Nyárfás, Rogoz; powiat sądowy Nagyilonda: z gminy Csömény, Kabalapataka, Nagyilonda, Oláhfodorháza;

komitat Temes, powiat sądowy Buziás: z gminy Kádár; powiat sądowy Rékás: z gmin Aga, Buzád; powiat sądowy Vinga: z gminy Varjas;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Alsójára: z gmin Hagymas, Magura, Ruhayegres: powiat sądowy Topánfalva: z gminy Topánfalva;

komitat Torontál, powiat sądowy Nagy-Becskerek: z gmin Ernesztháza, Ittvarnok, Perlasz; powiat sądowy Nagy-Kikinda: z gmin Bocsár, Magyarpádé; powiat sądowy Törökbecse: z gmin Beodra, Törökbecse; powiat sądowy Törökkanizsa: z gmin Gyalu, Öszentiváan; powiat sądowy Zsombolya: z gminy Tóba;

komitat Trencsén, powiat sądowy Zsolna: z gminy Zsolna;

komitat Túróc, powiat sądowy Szentmártonblatnica: z gmin Necpáll, Podhrágy;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gmin Bene, Daróc, Homoródabásfalva, Homoródszentmárton; powiat sądowy Székelykeresztúr: z gmin Benced, Bözöd, Medesér, Nagygalambfalva, Szent Miklós, Tarcsafalva, Tordátfalva; powiat sądowy Udvarhely: z gmin Felsösófalva, Kápolnásoláhfalu, Szentegyházasoláhfalu;

komitat Ugocsa, powiat sądowy Tiszáninnen: z gminy Ölyvös; powiat sądowy Tiszántúl: z gminy Turterebes;

komitat Ung, powiat sądowy Kapos: z gminy Lakárt; powiat sądowy Ungvár: z gmin Korláthelmec, Putkahelmec;

komitat Zemplén, powiat sądowy Bodrogköz: z gmin Bodrogvécs, Karcs, Luka; powiat sądowy Gálszécs: z gmin Pelejte; powiat sądowy Nagymihály; z gmin Alsókörtvélyes, Lask, Morva, Pazdics, Vásárhely; powiat sądowy Sátoraljaujhely; z gmin: Gercsej, Kisbári, Legenye, Sarospatak; powiat sądowy Varanno: z gmin Alsóhrabóc, Banszka, Kolchcsszúmezö, Szacsur, Varannocsemernye, Varannóhosszúmezö;

komitat Zólyom, powiat sądowy Besztercebanya: z gminy Alsómicsinye; powiat sądowy Breznóbánya: z gmin Alsólehota, Benesháza, Bikás, Cserpatak, Erdököz, Feketebalog, Kisgaram, Lopér, Mihálytelek, Németfalva, Olaszka, Vacok; powiat sądowy Nagyszalatna: z gminy Herencvölgy; powiat sądowy Zólyom: z gmin Bacur, Berezna Bucs, Dobronya, Lakóca, Szászpelsöc;

jakoteż z municypalnych miast Debrecen VIII. rej., Hódmezövárhely, Kolozsvár, VI. rej.; Szeged I. i IV. rej.;

c) z powodu **zarazy róży wąglikowej przywóz świń:**

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Füzér: z gmin Abaujvár, Böd, Garbócbogdány, Petöszinye; powiat sądowy Kassa: z gmin Hatkóc, Kisida, Rás, Semse, Szurdok, Tihany, Tornysnémeti;

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Balázsfalva: z gmin Buzásbocsárd, Tohat; powiat sądowy Marosujvár: z gmin Elekes, Medvés, Oláhpeterlaka; powiat sądowy Nagyenyed: z gmin Marosszentkiraly Oláhlapád;

komitat Arad, powiat sądowy Borossebes: z gmin Buttyin, Monyásza;

komitat Arva, powiat sądowy Alsókubin: z gminy Felsökubin;

komitat Bács-Bodrog: powiat sądowy Zenta: z gminy Magyárkanizsa;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót: z gmin Aranyosmarót, Kovácsi, Ledec, Malonya, Németi, Néver; powiat sądowy Garamszentkereszt: z gminy Bartos; powiat sądowy Verebély: z gmin Alsógyöröd, Alsópél, Besse, Gyékényes, Zsitvaujfalu;

komitat Bekes, powiat sądowy Gyoma: z gmin Endröd, Gyoma: powiat sądowy Szeghalom: z gmin Szeghalom, Vésztö;

komitat Bereg, powiat sądowy Tiszahát: z gmin Badalló, Gulács, Tivadar, Bári;

komitat Bihar, powiat sądowy Sárrét: z gminy Nagybajom, Sáp;

komitat Borsod, powiat sądowy Ózd; z gmin Domaháza; powiat sądowy Szent-Péter: z gmin Kondó;

komitat Brassó, powiat sądowy Alvidék: z gminy Földvár; powiat sądowy Felvidek: z gminy Feketebalom i z miasta Brassó;

komitat Csik, powiat sądowy Felcsik: z gmin Csikdelne, Csikmindszent, Csikvárdotfalva; powiat sądowy Kászonalsik: z gmin Csikcsatószeg, Kászonfeltiz, Kászonimper, Kászonjakabfalva, Kászonujfalu;

komitat Csongrád, powiat sądowy Tiszáninnen: z gminy Kiskundorozsma;

komitat Fogaras, powiat sądowy Alsóárpás: z gmin Felsöucsa, Kerc; powiat sądowy Sárkány: z gmin Felsökomána, Ujsinka;

komitat Gömör-Kishont powiat sądowy Rosznyó: z gmin Csetnek, Dernö, Gencs, Kuntaplóca, Páskaháza, Rudna i z miasta Rozsnyó;

komitat Hajdu, powiat sądowy Hajdúböszörméuy: z gminy Hajdúnánás;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézd: z gmin Albis, Alsócsernaton, Felsöcsernáton, Márkosfalva, Martonfalva, Torja; powiat sądowy Miklósvár: z gmin Barót, Köpec; powiat sądowy Seps: z gmin Besenyö, Kisborosnyo, Szentivánlaborfalva;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolynyék: z gmin Bátorfalu, Házasnénye, Ipolyszécsényke; powiat sądowy Korpona: z gmin Németi. Terpény;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tisza-Felsö: z gmin Abádszalók, Dévaványa Kenderes, Kunhegyes, Kunmadaras i z miast Karcag i Turkeve; powiat sądowy Tisza közep: z gminy Törökszentmiklos i z miasta Mezötur III. rejon;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Hossúaszó: z gmin Mikeszásza Nagyekemezö;

komitat Kolozs, powiat sądowy Mócs: z gmin Aranykút, Berkenyes, Kötelend, Magyarkályán, Mezöör; powiat sądowy Nádasment: z gminy Méra;

komitat Krásso-Szörény, powiat sądowy Bozovics: z gminy Bánya; powiat sądowy Jam; z gminy Udvarszállás;

komitat Liptó, powiat sądowy Rózsahegy: z gmin Luszna, Rózsahegy, Sztankován;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Maros Also: z gminy Bazéd; powiat sądowy Nyárádszereda: z gmin Berekesztúr, Jobbágyfalva, Kibéd, Nyárádszereda, Rigmány, Szentsimon, Tompa;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Köbalom: z gmin Héviz, Királyhalma, Kóbor, Ürmös, Zsiberk; powiat sądowy Medgyes: z gmin Bolya, Szásváros; powiat sądowy Nagysink: z gminy Pusztacelina; powiat sądowy Segesvár: z gmin Héjjasfalva, Rudaly, Szászkézd;

komitat Nógrád, powiat sądowy Gács: z gmin Divénboroszi, Tótkelecsény, Tótkisfalu;

komitat Nyitra, powiat sądowy Nagytapolcsany: z gminy Nyitrabajna; powiat sądowy Nyitrazsámbokrét: z gmin Majovac, Nagybélic, Nedanóc, Nyitraszámbokrét, Szkacsány; powiat sądowy Pöstyén: z gminy Ratnóc;

komitat Pozsony, powiat sądowy Alsó-Csalloköz: z gmin Kisbudafa, Nagylucs, Ogelle, Pósfa; powiat sądowy Nagyszombat: z gmin Felsödiós, Keresztur, Nagybresztovány, Szomolány;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány: z gminy Kotaj; powiat sądowy Dada-felsö: z gmin Rakamaz, Szabolcs; powiat sądowy Kisvárda: z gmin Pátroha Fusztadobos; powiat sądowy Tisza: z gminy Bezded;

komitat Szatmár, powiat sądowy Fehérgyarmat: z gmin Cégénydányád, Fülpös, Fülpösdaróc, Geberjén, Gyügye, Kömörö, Majtis, Panyola, Sonkád;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagyszeben: z gmin Kakasfalva, Vesztény; powiat sądowy Ujegyház: z gmin Kürpöd, Ujegyház;

komitat Szepes, powiat sądowy Gölnicbanya: z gmin Kojso, Nagyfolkmár; powiat sądowy Igló: z gmin Illésfalu, Pálmafalu, Szepespatak, Tamásfalu, Teplicska, Vidernik, Zavadka; powiat sądowy Löcse: z gmin Hradiszkó, Ulosza; powiat sądowy Szepesváralja: z gmin Körtvélyes;

komitat Szilágy, powiat sądowy Kraszna: z gmin Krasznahorvát, Magyarkecel;

komitat Temes, powiat sądowy Rékás: z gminy Iszvin; powiat sądowy Vinga: z gminy Monostor;

komitat Torontál, powiat sądowy Antalfalva: z gminy Baranda; powiat sądowy Törökbecse: z gminy Beodra;

komitat Trencsén, powiat sądowy Bán: z gmin Halács, Nagysztrice, Pecsenyéd, Podluzsány, Ribény, powiat sądowy Illava: powiat sądowy Csicman, Zljechó; powiat sądowy Zsolna: z gmin Bella, Tyerchova, Zsolna;

komitat Turóc, powiat sądowy Mosócznió: z gmin Ivánkafalu, Kisfalu, Mosóc, Tópróna, Valcsa; powiat sądowy Szent-Martonblatnica: z gmin Bisztricska, Klicseny, Nagyjeszen, Suttó, Szklabinya, Szucsány, Turán, Ruttka, Zaturcsa;

komitat Udvárhely, powiat sądowy Homoród: z gminy Szaldobos; powiat sądowy Székelykeresztur: z gmin Erked, Kisgalambfalva, Magyarhidegkut; powiat sądowy Udarhely: z gminy Agyagfalva;

komitat Ugocsa, powiat sądowy Tiszántúl: z gminy Kisgérce;

komitat Ung, powiat sądowy Kapos: z gminy Záhony;

komitat Zemplén, powiat sądowy Bodrogköz: z gmin Nagyrozvágy, Páczin, Ricse; powiat sądowy Gálszécs: z gmin Hór, Isztáncs, Nagyráska, Parnó, Tussa, Upor; powiat sądowy Nagymihály: z gmin Berettö Lazony, Nagyraska; powiat sądowy Sátoraljaujhely: z gmin Barancs, Biste, Borsi, Csörgö, Felsöregnec, Kasó, Kistoronya, Kolbása, Ladmóc, Magyarjesztreb, Makkoshogyka, Mihályi, Mikóháza, Nagybári, Rudábányacska, Vily i z miasta Sátoraljaujhely; powiat sądowy Varannó: z gminy Kisdomása;

komitat Zólyom, powiat sądowy Besztercebánya; z gmin Sebö; powiat sądowy Breznóbánya: z miasta Breznóbánya; z miasta Breznóbánya; powiat sądowy Zólyom: z gminy Bábaszék;

jakoteż z municypalnych miast: Hódmezö-Vásárhely, Marosvásárhely, Pozsony;

d) z powodu **ospy u owiec, przywóz owiec:**

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Alvinc: z gminy Vorbánd;

komitat Arad, powiat sądowy Arad: z gmin Csicsér, Szabadhely;

komitat Bihar, powiat sądowy Vaskoh: z gmin Alsókimpány, Felsökimpány, Fönács, Rézbányaváros;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Erzsébetvaros; z gminy Szászkisalmas;

komitat Krássó-Szörény, powiat sądowy Jám: z gminy Csukics; powiat sądowy Oravika: z gminy Zsuzsova; powiat sądowy Orsova: z gminy Petnik; powiat sądowy Teregova: z gmin Bogoltin, Domasnia, Kornyaréva;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Maros-Alfó: z gminy Gyalakuta;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Segesvár: z gmin Almakerék, Szászujfalu; powiat sądowy Szentágota: z gmin Bürkös, Prépostfalva;

komitat Temes, powiat sądowy Detta: z gminy Soosd; powiat sądowy Fehértemplom: z gminy Temesmiklós; powiat sądowy Kospont: z gminy Mehala; powiat sądowy Kubin: z gminy Temeskubib; powiat sądowy Vinga: z gminy Vinga;

komitat Torontál, powiat sądowy Alibunár: z gminy Alibunár; powiat sądowy Pancsova: z gminy Almás;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gmin Daróc, Homoródszentmárton; powiat sądowy Székelykeresztúr: z gmin Bözöd, Etéd, Körispatak, Szolokna, Tordátfalva; powiat sądowy Udvarhely: z gmin Maréfalva, Pálfalva, Parajd;

2. Z Kroacyi-Slawonii.

a) z powodu **zarazy pyskowo-racicowej przywóz zwierząt racicowych** (bydła rogatego, owiec, kóz i świń);

komitat Virovitica, powiat Virovitica: z gminy Lukac;

b) z powodu **pomoru świń przywóz świń:**

komitat Belovar-Krizevci, powiat Kutina: z gmin Kutina, Ludina, Papovaca;

komitat Lika-Krbava, powiat Korenica: z gmin Bunić, Korenica; powiat Otocac: z gminy Brlog; powiat Senj: z gmin Sv. Juraj, Kriviput;

komitat Pozega, powiat Nova-Gradiska: z gmin Resetari, Stara-Gradiska, Stivica; powiat Novska: z gmin Jasenovac, Krapje, Medjurić; powiat Pakrac: z gminy Buc;

komitat Sriem (Syrmien), powiat Mitrovica: z gminy Lezimir; powiat Vukovar: z gmin Lovas, Opatovac;

komitat Zagreb, powiat Glina: z gmin Kraljevcani, powiat Kostajnica: z gmin Crkvenibok, Majur, Mecencani, Staza;

jakoteż z municypalnych miast Osiek, Zagrzeb;

c) z powodu **zarazy róży wąglikowej przywóz świń:**

komitat Lika-Krbava, powiat Udbina: z gminy Udbina;

komitat Pozega, powiat Pakrac: z gminy Buc;

d) z powodu **zarazy stadniczej przywóz zwierząt jednokopytowych** (koni, osłów, mułoosłów: *)

komitat Belovar-Krizevci, powiat Krizevac: z gminy Vojakovac;

komitat Varazdin, powiat Ludbreg: z gminy Ludbreg;

II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia zaraz zwierzęcych utrzymuje się nadal w mocy zakazy:

1. Z Węgier:

a) z powodu zawleczenia **zarazy pyskowo-racicowej zakaz przywozu zwierząt racicowych** (bydło rogate, owce, kozy, świnie):

z następujących powiatów sądowych Hegyhat (komitat Baranya), Felvidek, Latorcza, Munkacs łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolyva (komitat Bereg) Mór, Székesfejérvar (komitat Fejér), Gesztes, Tata, (komitat Komárom), Nezsider (komitat Moson), Igal, Kaposvár łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Somogy), Csepreg, Felsöpulya, Kapuvár, Sopron (komitat Sopron), Nagykároly, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szatmar), Dombovar (komitat Tolna), Deveczer, Pápa, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Veszprém); jakoteż z municypalnych miast Sopron, Székesfehérvár;

b) z powodu zawleczenia **pomoru świń zakaz przywozu świń:**

z następujących powiatów sądowych Cserehát, Göncz, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Alvincz łącznie z miastem Gyula-Fehérvár, Kisenyed, łącznie z miastem Vizakna, Magyar-Igen (komitat Also-Fehér), Arad, Borosjenö, Elek, Kis-Jenö, Pécska, Radna, Ternova, Világos (komitat Arad), Apatin, Bács-Almás, Baja, Hódság, Kula, Német-Palánka, O.Becse, Topolya, Ujvidek, Zombor (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pécs, Siklós, Szent-Lörincz (komitat Baranya), Léva łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Bárs), Békés, Békés-Csaba, Gyula łącznie z miastem tej samej nazwy, Orosház, Sarvas (komitat Békés), Felvidek, Latorcza, Munkács łącznie z miastem tej samej nazwy Szolyva (komitat Bereg) Bél, Berettyó-Ujfalu, Derecske, Elesd, Er-Mihályfalva, Köspont, Magyar-Cséke, Margitta, Mezö-Keresztes, Nagy-Szalonta, Szalárd, Székelyhyd, Tenke, (komitat Bihar), Eger, Mezöcsát, Miskolcz łącznie z miastem tej samej nazwy Szendrö (komitat Borsod), Battonya, Kovácsház, Központ łącznie z miastem Makó, Nagylák (komitat Csanád), Csongrad, Tiszán-Tul, łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrád), Esztergom, łącznie z miastem tej samej nazwy, Párkány (komitat Esztergom) Adony, Mór, Sárbogárd, Székes-Fejérvár (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat łącznie z miastem tej samej nazwy Tornalia (komitat Gömör-Kis-Hont), Puszta, Sokoróalja, Tosziget-Csilizköz (komitat Györ), Hajdú-Szoboszló łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Hajdú), Eger łącznie z miastem tej samej nazwy. Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan, Heves, Pétervásár, Tisza-Füred (komitat Heves), Ipolyság, Szob (komitat Hont), Algyógy, Brád, Déva łącznie z miastem tej samej nazwy, Hátszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyad łącznie z miastem Vajda-Hunyad, Körösbánya, Maros-Illye, Szászváros łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Hunyad), Alsó-Jászság, AlsóTisza, Felsö - Jászság łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jasz-Nagy-Kun-Szolnok), Dicsö-Szent-Marton, Radnót (komitat Kis-Küküllö), Koloszvár łącznie z miastem Kolosz, Mezö - Örményes, Nagy-Sármás (komitat Kolosz), Csallóköz, Gesztes, Udvárd (komitat Komarom), Bega, Fascet, Karánsebes łącznie z miastem tej samej nazwy, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Maros, Resicza, Temes, (komitat Krassó - Szöreny), Huszt, Sziget łącznie z miastem Máramaros-Sziget, Sugatag Taraczvis, Técsö, Tiszavölgy (komitat Máramaros), Felsö - Maros, (komitat Maros-Torda), Magyar-Ovar, Nezsider, Rajka (komitat Moson), Balassa-Gyarmat, Fülek, Losoncz łącznie z miastem tej samej nazwy, Nógrád, Szécsény, Szirak (komitat Nógrád), Abony łącznie z miastami Czegléd i Nagy Körös, Alsó-Dabas, Duna-Vecse, Gödöllö, Kalocsa, Kis-Kun-Felegyháza łącznie z miastem tej samej nazwy, Kiskörös, Kun-Szent-Miklós, Monor, Nagy-Káta, Pomáz łącznie z miastem Szent-Endre, Raczkeve (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsotarcza, Siroka, łącznie z miastem Eperjes, Tapoly (komitat Sáros), Barcs, Csurgó, Igal, Kaposvár łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyeltót, Marczal, Nagy-Atád, Szigetvár, Tab, (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Felsöpulya, Kapuvár, (komitat Sopron), Alsó-Dada łącznie z miastem Nyiregyháza, Nagy-Kálló, Nyir-Bátor, (komitat Szabolcs), Csenger, Erdöd Mátészalka, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Szatmár, Szinyér-Varalja (komitat Szát-mar), Szász-Sebes łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szeben), Szilágy-Somlyó łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zilah łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsibó (komitat Szilágy), Deés łącznie z miastem tej samej nazwy, Kékes, Szamos Ujvár łącznie z miastem tej samej nazwy komitat Szolnok-Doboka), Csakova, Detta, Fehértemplom, łącznie z miastem tej samej nazwy Központ, Kubin, Lippa, Uj-Arad, Versecz, (komitat Temes), Dombovár, Dunaföldvár, Központ, Simontornya, Tamas, Völgysék (komitat Tolna), Felvincz, Maros-Ludas, Torda łącznie z miastem tej samej nazwy, Toroczkó, (komitat Torda-Aranyos), Alibunar, Bánlak, Módos, Nagy-Szent-Miklós, Pancsova, Párdány, Perjámos, (komitat Torontál), Felsöör, Kis-Czell, Körmend, Köszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Németujvar, Sárvár, Szombathely łącznie z miastem, tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Devecser, Enying Pápa łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprém łącznie z miastem tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprém), Alsó - Lendva, Csáktornya, Kanizsa łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsa, Perlak, Sümeg, Tapolcza, Zala - Egerszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Zala-Szent-Grót (komitat Zala), Szerencs, Tokay (komitat Zemplén), jakoteż z municypalnych miast Arad, Baja, Györ, Kecskemét, Komárom, Szabadka, Szátmár - Németi, Székesfehérvár, Zombor.

2. Z Kroacyi-Slawonii:

z powodu zawleczenia pomoru zakaz przywozu świń z następujących powiatów: Belovar łącznie z miastem tej samej nazwy, Garešnica, Gjurgjevac, Grubišnopolje, Koprivnica łącznie z miastem tej samej nazwy, Križevci łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Belovar-Križevci), Vojnić (komitat Modrus-Rieka), Brod łącznie z miastem tej samej nazwy, Daruvar, Požega, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Požega), Ilok, Vinkovci, Zemun, Zupanja, (komitat Syrmien) Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbrieg, Novimarof, Pregrada, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Djakovo, Miholjac dolnji, Nasice, Osiek, Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dugoselo, Karlovac łącznie z miastem tej samej nazwy, Petrinja łącznie z miastem tej samej nazwy, Pisarovina, Sveti Ivan-Zelina, Sisak łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Velika, Gorica, Vrginmost, Zagreb (komitat Zagreb), jakoteż z municypalnych miast Varaždin, Zemun (Semlin).

*) Zakaz ten nie tyczy się koni wojskowych.

III.

Z powodu zaraz w granicznych powiatach i tak:

a) z powodu **zarazy pyska i racic** w powiatach sądowych Ökörmezö, Taraczviz (komitat Máramaros) Szakolcza łącznie z miastem tej samej nazwy Szenic (komitat Nyitra), Malaczka (komitat Pozsony), Kismarton, łącznie z miastami Kismarton i Ruszt (komitat Sopron), na Węgrzech zakazany jest przywóz zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń).

b) z powodu **pomoru** w powiatach sądowych Vár (komitat Arva), Ökörmezö, Visó, (komitat Maramaros), Szepesszombat, łącznie z miastem Poprad (komitatSzepes), Vág-Beszterczе (komitat Trencsén), Berezna (komitat Ung), Homonna, Sztropko (komitat Zemplén) na Węgrzech i w powiecie Gospic, łącznie z miastem Karlobag, (komitat Lika Krbava), Jaska, Samobor (komitat Zagrzeb) w Kroacyi Slawonii;

c) z powodu **róży wąglikowej świń** w powiatach Trsztena (komitat Arva), Liptó-ujvár (komitat Liptó), Miava, Szabolca łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Nyitra), Felsötarcza łącznie z miastem Kis-Szeben Szökcö, łącznie z miastem Bartfá (komitat Sáros), Késmárk, łącznie z miastem Késmárk, Leibicz i Szepes-Béla, Szepesóf lva. Szepes-Szombat łącznie z miastem Popráp (komitat Szepes), Trencsén, łącznie z miastem tej samej nazwy Vágbeszterczе (komitat Trencsén), na Węgrzech zakazany jest przywóz świń.

Z powyżej nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa w Benkovac, Bruk n. L., Feldbach, Gänserndörf Gorlice, Göding, Gurkfeld, Kosów, Lisku, Mistelbach, Mödling, Nadwórna, Nowym Sączu, Nowym Targu, Rudolfswert, Stryju, Tschernembl, Turce, Wallachisch-Meseritsch, Wiener Neustadt, jakoteż przez Magistrat miasta Wiener Neustadt.

Dla zwierząt przeznaczonych do przywozu, winny być dostarczone paszporty bydlęce, wydane urzędownie i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiednich, względnie w okręgach granicznych w ciągu ostatnich 40 dni przed wysłaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, któraby się mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie jakiejś zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ileby nie można zezwolić na przywóz zwierząt wprost do publicznej rzeźni połączonej torem ze stacyą kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacy nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być zaopatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie znosi rozporządzenie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 3. i 9. listopada 1904 L. 48.481 i 48.959, ogłoszone tutejszemi obwieszczeniami z 5. i 11. listopada 1904 L. 158.528 i 161.665 („Gazeta Lwowska" z 9. i 13. listopada 1904 Nr. 256 i 260).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§. 44. i 45. ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych z Węgier i z Kroacyi-Slawoni wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy §. 46 ustawy z 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Powyższe zarządzenia wchodzą w życie z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej."

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28. listopada 1904.

L. 102883 (9688)

Edykt

co do stanowczego wyznaczenia granic XXXVIII rewiru rybackiego dorzecza Wisły, obejmującego zlewisko rzeczki Trześniówki.

W uzupełnianiu edyktu z dnia 29. maja 1895 L. 41.560 co do stanowczego podziału dorzecza Wisły c. k. Namiestnictwo w myśl § 13 rozporządzenia c. k. Namiestnika z dnia 21. sierpnia 1890 Dz. u. kr. Nr. 39 wyznacza dla zlewiska rzeczki Trześniówki razem z temi dawnemi łożyskami i odnogami, które się łączą z wodą bieżącą, chociażby tylko peryodycznie, w sposób dla przepływu ryb przydatny następujący rewir rybacki:

Powiat Tarnobrzeg:

XXXVIII. rewir ma obejmować zlewisko górnego i średniego biegu rzeczki Trześniówki ze wszystkimi dopływami, odnogami i kanałami, od granicy między powiatami Kolbuszowa i Tarnobrzeg do mostu na Trześniówce w gminie Trześń w obrębie gmin i obszarów dworskich: Dardy, Knapy, Wola Gołego, Dąbrowica, Rozalin, Dęba, Tarnowska Wola, Alfredówka, Jadachy, Chmielów, Cygany, Ocice, Stale, Mokrzyszów, Jeziorko, Żupawa, Sobów, Furmany, Wielowieś i Trześń

Rewir ten uznaje się za dzierżawny.

Zażalenia przeciw powyższemu rozgraniczeniu tego rewiru rybackiego mogą być wniesione w c. k Starostwie w Tarnobrzegu w ciągu dni 60 licząc od dnia, następującego po dniu ogłoszenia Edyktu w „Gazecie Lwowskiej".

Wniesione w powyższym terminie zażalenia mogą być przedłożone c. k. Namiestnictwu celem zaciągnięcia decyzyi c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Zarazem oznajmia się, że wcielenie do rewirów sztucznych zbiorników, z wodami rewiru się łączących, względnie decyzya w toku instancyi o tem lub o zamknięciu tych zbiorników nastąpi na żądanie interesowanych po ostatecznem ustaleniu granic tego rewiru.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19. listopada 1904.

Firmy.

Ч. спр. Фірм. 308/4 Стов. I. 459 (9704)

Впис фірми стов. зар. і госп.

В реєстрі стоваришень вписано:

Місце осїдости: Перемишляни.

Висліве фірми: „Народний Дім" товариство кредитове, стов. зар. з обмеж. порукою.

Дата статута: Перемишляни 8. липня 1904.

Предмет обороту: сполучити економічні сили членів для добробиту.

Дирекция: От. Александер Танчаковскій гр. кат. парох в Дунаєві і Др Кароль Давидович, ц. к. радник суду краєвого і начальник суду пов. в Перемишлянах.

Підпис фірми: важно підписує двох членів дирекциї товариства.

Оголошеня: спілки мають бути поміщувані в одній краєвий часописи рускій.

Уділи членів: означено на 20 корон.

Одвічальність: членів спілки в відношеню до уділів єсть двократна.

Дата впису: 29. жовтня 1904.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.

Бережани, дня 27. жовтня 1904.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

IV. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Spółki pożyczkowej w Bóbrce, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, zwołane na dzień 27. listopada br. o godz. 6-tej po południu z porządkiem dziennym:

1. Zmiana §§ 48, 50, 53, 58 i 60 stat.
2. wnioski członków, z powodu nieobecności § 37 stat wymaganej ilości członków nie mogło się odbyć, wskutek czego zwołuje się ponowne Walne Zgromadzenie z tymsamym porządkiem dziennym a to:

1. Zmiana §§ 48, 50, 53, 58 i 60 statutu.
2. wnioski członków, na dzień 11. grudnia 1904 o godz. 5 po południu w lokalu Stowarzyszenia pod lk. 15 w Bóbrce, które bez względu na ilość członków w stanie będzie dla Towarzystwa obowiązujące uchwały powziąć, na które to zgromadzenie wszystkich P. T. członków uprzejmie się zaprasza.

Bóbrka, dnia 28. listopada 1904.

Rada nadzorcza Spółki pożyczkowej w Bóbrce.

Abraham I. Ehre prezes. **Abraham Löwinsohn** sekretarz.

Po cenach

redakcyjnych ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników **lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc.,** czasopism fachowych miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, **prenumeratę na wszelkie pisma**

przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.

Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Robię papierosy 5 centów od setki, Zamorska, ul. Hausnera 10.

Poszukuje się kupna starych mebli mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Wyższe wykształcenie dla Pań.

Języki: francuski, angielski, niemiecki (także przygotowanie do matury i innych egzaminów z niemieckiego). Literatura powszechna, historya sztuki, historya filozofii. Dr. FELICYA NOSSIG, ul. Ossolińskich l. 11, III. schody.

Uczeń z wyższego gimnazyum, wzorowo prowadzący się, przez Dyrekcyę swego zakładu polecony, a bardzo biedny, prosi o datki na uiszczenie czesnego, które opłacić musi ponieważ w poprzedniem półroczu z powodu choroby nie uczęszczał. Datki uprasza przesyłać pod N. N. do Administracyi Gazety Lwowskiej.

Po znacznie zniżonych cenach wysprzedaje

Futerka angorowe
Kozy indyjskie
Kocyki na łóżka i do podróży
Derki powozowe i na konie

A. KRZYSZTOFOWICZ
Lwów, Hotel Georgea.

Funt ślicznych cukierków na drzewko 100 do 150 centów, Pomadek 60 do 80, Karmelków 40, Herbatników 80, Czekoladek 100, poleca fabryka TROCZYŃSKIEGO, Lwów, Fredry.

Miody.

Miód patoka naturalny kuracyjno-deserowy 5 klgr. koron 6 20. Wyborny miód do picia gąsiorek 4 litrowy koron 5 70 wysyła cały rok za zaliczką wszystko opłatnie Pasieka

Adama Górskiego, Denysów.

Większe zamówienia taniej

Próba nie zaszkodzi: Kto najdalej do 5. grudnia 1904 nadeszle pod adresem Redakcya „Dźwigni" Lwów, 1 kor. 20 hal. jako próbną prenumeratę „Dźwigni" łącznie z barwnie ilustrowanemi „Lotnemi Listkami" na I. kwartał 1905 — ten otrzyma numery tych pism grudniowe oraz powieść Zawernego, popularyzującą **tajemnice przyrody, jako bezpłatny dodatek.**

HENRYK TRETER

właściciel parowej fabryki czekolady

we Lwowie, ulica Kopernika l. 3,

poleca następujące wyroby:

Pół kilo najwyborniejszych cukrów deserowych 1 zł 20 ct. — Pół kilo czekolady po 70, 80 ct. i 1 zł.

Kakao proszkowane puszka po 40 i 75 ct.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą za zaliczką.

Nowość! Miód w plastrach!! 1 klgr. 3 kor. bez opłaty portowej.

Wyborny miód deserowy kuracyjny w 5 klgr. blaszankach 6 kor. 60 hal. franco.

Miód ten wysyłam także darmo za wyświadczenie mi pewnej małej grzeczności, która nic nie kosztuje, bliżej listownie.

Darmo broszurki dr. Ciesielskiego o miodzie, żądajcie, **warto** przeczytać.

P. Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany p.

Nędzarz!

złożony 11-letnią nieuleczalną chorobą, ojciec licznej rodziny, nie mającej co do ust włożyć, błaga o wsparcie. Oby Bóg poruszył serca litościwych osób, aby otworzyć raczyły dobroczynną dłoń swoją dla tych, których życie od 11 lat jest nieprzerwaną drogą krzyżową, a spełniając ten akt prawdziwie chrześciańskiego miłosierdzia, usłyszą słowa: „Coście uczynili dla jednego z tych opuszczonych, toście dla mnie uczynili". Łaskawe datki przyjmuje pani K. Gajewska w Ustrobnej p. Krosno, „dla Nędzarza". Powyższa prośba oparta jest na świadectwie choroby i nędzy.

Dependance **HOTEL BRISTOL l. p. Teatr Rozmaitości.**

Występ najlepszych sił artystycznych.

Codziennie 2 nowe senzacyjne komedye.

Mapy orograficzne francuskiego sztabu generalnego poszczególnych terenów wojny japońsko-rosyjskiej jakoto: Tcheng te Fou z Niuczwangiem (prowincya Czili) Mukdenu, Władywostoka (Mandżurya), Portu Arthura (półwyspu Liaotung), Korei południowej z wyspą Quelpaert po 1 kor. 50 hal., następnie mapy generalne całego terenu wojny po 1 kor., 1 kor 20 hal. i po 1 kor 40 hal., również najnowszą i najdokładniejszą mapę półwyspu Bałkańskiego po 1 kor 20 hal. wysyłam odwrotnie doliczając portoryum 35 hal. za opaskę poleconą

ST. SOKOŁOWSKI

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń.

LWÓW, Pasaż Hausmana 9.

Jana Ihnatowicza

prawdziwy **Krem ogórkowy**

do upiększenia i wydelikacenia twarzy.

Cena 1 kor.

We Lwowie ul. Sykstuska l. 25 i pl. Maryacki 11.
Kraków, Sukiennice 20. Przemyśl, ul. Mickiewicza 11.

Nowość! **Nowość!**

Kawa palona

z własnego parowego palenia codziennie świeżo palona!

Kawa palona, ściśle podług zasad **hygieny,** zapomocą **gorącego powietrza** — znakomita w smaku i aromacie — codzień świeżo palona!

½ kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	—	zł.	70 ct.
„	Nr. II.	—	„	90 „
„	Nr. III.	1	„	10 „
„	Nr. IV.	1	„	20 „
Melange cesarska	Nr. V.	1	„	40 „

Kawa palona za pomocą gorącego powietrza posiada zalety iż: zachowuje znakomitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydatność, z tej przyczyny znacznie tańsza w użyciu aniżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, ½, ¼ kilo.

Poleca handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we LWOWIE,

ul. Teatralna 3. naprzeciw Katedry.

Najnowszy skorowidz galicyjski

wydany w 1904 roku

poleca egzemplarze oprawne po 5 kor. 60 hal., z przesyłką 6 kor. 20 hal.

SOKOŁOWSKIEGO

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

L. 26.395 (9793 3—3)

Ogłoszenie.

Wskutek reskryptu c. k. Namiestnictwa z dnia 7. listopada 1904 L. 111.714 przeprowadzoną zostanie w c. k. Starostwie w Zaleszczykach na dniu 12. grudnia 1904 o godzinie 10 rano publiczna licytacya, celem sprzedaży z lasu należącego do fundacyi wyższej szkoły rolniczej im. Józefa Kaliksta Ignacego 3-a imion Hohendorfa w Szutromińcach 2000 sztuk dębów z rewiru lasowego »Górna Łoza« Nr. 2 w Szutromińcach.

Cena wywołania wynosi kwotę (50703 K) piędziesiąt tysięcy siedmset trzy koron 50 halerzy.

Niżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania to jest kwotę (5070 K) pięć tysięcy siedmdziesiąt koron 35 halerzy w gotówce lub w książeczce wkładkowej gal. kasy oszczędności we Lwowie złożyć się mające.

Warunki licytacyjne mogą być przeglądane w c. k. Starostwie, i każdy oferent otrzyma na żądanie jeden egzemplarz tych warunków.

Zaleszczyki, dnia 22. listopada 1904.

C. k. Starosta.

Zaproszenie.

W sobotę, dnia 10. grudnia 1904 o godzinie 6-tej wieczorem, odbędzie się w gmachu pod l. 13 przy ul. Teatralnej w salach Nr. 13 i 14 na I. piętrze

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków krajowego Towarzystwa zaliczkowego urzędników, Stowarzyszenia zarejestrowanego z poręką ograniczoną we Lwowie.

W razie braku kompletu przepisanego § 19 statutu, odbędzie się dnia 17. grudnia 1904 w tym samym lokalu o godzinie 6-tej wieczorem ponowne Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, którego uchwały będą ważne bez względu na ilość członków.

Porządek obrad:

Wnioski Rady nadzorczej i Dyrekcyi co do zmian niektórych postanowień statutu.

Wstęp do sali za okazaniem książeczki udziałowej.

We Lwowie, dnia 26. listopada 1904.

Dyrekcya.

Ogłoszenie.

Reprezentacya Półn. niem. Lloydu (Norddeut. Lloyd)

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Sprzedaje bilety jazdy po cenach najniższych:

do AMERYKI (Nowego Yorku, Chicago, Canady, Baltimore, Galvestonu, Buenos-Aires etc.)

do AFRYKI, AUSTRALII, CHIN, JAPONII etc.

Parostatki cesarskie, największe, najwygodniejsze i najszybsze.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i morskich udziela:

Reprezentacya półn. niem. Lloydu we Lwowie,

Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenie licytacyi.

Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, że dnia **20. grudnia 1904** o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w lokalu tego Towarzystwa w domu pod Nr. 125 miasto w Stryju, **licytacyjna sprzedaż** niewykupionych i nieprolongowanych zastawów w oddziele zastawniczym mianowicie: złotych pierścionków, łańcuszków, kolczyków, zegarków, dyamentów, prawdziwych pereł i korali, jakoteż przedmiotów srebrnych z następujących numerów zastawniczych: 13183, 14486, 14714, 14743, 14759, 14932, 14992, 15119, 15120, 15315, 15317, 15436, 15487, 15511, 15512, 15570, 15582, 15585, 15651, 15658, 15675, 15681, 15922, 15969, 15970, 15991, 16111, 16190, 16197, 16221, 16223, 16283, 16287, 16308, 16362, 16375, 16393, 16395, 16424, 16451, 16457, 16459, 16478, 16482, 16494, 16497, 16563, 16583, 16587, 16591, 16618, 16633, 16665, 16699, 16721, 16759, 16760, 16761, 16762, 16765, 16770, 16775, 16780, 16793, 16807, 16829, 16834, 16835, 16836, 16848, 16850, 16851, 16856, 16857, 16858, 16859, 16863, 16872, 16873, 16879, 16880, 16882, 16887, 16891, 16892, 16894, 16898, 16900, 16906, 16907, 16908, 16911, 16913, 16914, 16915, 16916, 16917, 16918, 16919, 16920, 16921, 16923, 16926, 16927, 16928, 16929, 16931, 16932, 16935, 16936, 16942, 16943, 16944, 16945, 16947, 16948, 16950, 16951, 16952, 16961, 16974, 16978, 16983, 16990, 16997, 17005, 17016, 17017, 17018, 17021, 17025, 17027, 17042, 17073, 17079, 17089, 17102, 17110, 17116, 17124, 17125, 17126, 17140, 17152, 17169, 17173, 17174, 17175, 17206, 17214, 17216, 17675 i 18006.

Stryj, dnia 28. listopada 1904.

Dyrekcya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.